Nr. 169. Środa, dnia 21 czerwca 1933 roku. Rok XXXIII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 • Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 • Administracji nr. 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182.48. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Uważamy że:

...„Austrja zyskała sympatję całego świata. Odparła ona dobrze przygotowane a potężne ataki hitlerowców. Jest to pierwsza a poważna klęska zwycięskiego dotąd Hitlera. Dollfuss przełamał swego rodzaju psychozę, która owładnęła Europą, a szczególnie Francją na punkcie ustępliwości w stosunku do Hitlera, czego wyrazem jest pakt czesko-niemiecki" (Patrz art. wst. str. 3-cia).

PAKT GOSPODARCZEJ NIEAGRESJI.

Projekt Litwinowa przed światową konferencją.

Oczekiwanie w Londynie na decyzję Waszyngtonu w sprawie rozejmu walutowego.

LONDYN, 21.6 (PAT) — **Litwinow przedłożył konferencji projekt paktu nieagresji ekonomicznej rządu sowieckiego.** Projekt ten składa się ze wstępu ogólnego i pięciu arykułów.

W 1-ym artykule strony zobowiązują się nie odstępować od zasad ustalonych na międzynarodowej konferencji gospodarczej w r 1927 a dotyczących pokojowego współżycia wszystkich krajów niezależnie od ich ustroju społecznego, politycznego i gospodarczego.

W 2-im artykule strony zobowiązują się nie stosować żadnych upośledzeń we wzajemnych stosunkach. W myśl tego zobowiązania strony uznawać będą jako niezgodne z zasadami niniejszego paktu przyznawanie i stosowanie specjalnego systemu zwróconego przeciwko któremukolwiek innemu krajowi i stawiającego inny kraj w gorszej pozycji, jeżeli chodzi o handel zagraniczny, aniżeli wszystkie inne kraje.

W 3-im artykule pakt wychodząc z założenia poprzednich artykułów, zobowiązuje strony do nie stosowania w przyszłości pod żadnym pozorem specjalnych ceł ustanowionych przeciwko jednemu tylko krajowi, do niestosowania ogólnych zakazów importu w stosunku do jednego tylko kraju, do niewymierzania żadnych specjalnych warunków dla importu i eksportu oraz do niestosowania żadnego rodzaju bojkotu środkami ustawodawczemi lub administracyjnemi wobec handlu któregokolwiek kraju.

W art. 4-ym pakt przewiduje, że wszystkie zarządzenia upośledzające będące w mocy w krajach podpisujących niniejszy pakt, mają być wycofane z chwilą wejścia w życie niniejszego paktu w danym kraju.

Artykuł 5-ty ma charakter formalny i dotyczy ratyfikacji.

Pakt ten odbiega nieco od dawnego paktu Litwinowa z r. 1931, idąc tym razem nieco dalej, zwłaszcza w artykule trzecim.

Projekt paktu wniesiony został do komisji ekonomicznej we wtorek po południu i uzasadniony będzie przez Litwinowa zapewne w dniu dzisiejszym.

LONDYN — WASZYNGTON.

PARYŻ, 21.6 (PAT) — „Paris Soir" w korespondencji z Londynu twierdzi że **obrady świat. konferencji londyńskiej w gruncie rzeczy zostały zawieszone do czasu otrzymania definitywnej odpowiedzi Ameryki w sprawie rozejmu walutowego. Zdaje się,** że sprawa ta nie będzie tak długo rozwiązana dopóki nie przybędzie do Londynu Molley, co nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Delegacje angielska i francuska w dalszym ciągu wypowiadają się za zaułatwieniem stabilizacji walutowej jeszcze w bież. tygodniu. Główna rozgrywka odbywa się obecnie między **Londynem a Waszyngtonem.**

Z Waszyngtonu nadchodzą telegramy, według których w kołach rządowych bierze górę pogląd, że dolara należy pozostawić własnemu losowi, nie wpływając na wahania giełdowe przy pomocy sztucznych zarządzeń.

DEKLARACJA MAC DONALDA.

PARYŻ, 21.6 (PAT) — „Excelsior" drukuje następującą *deklarację Mac Donalda*, otrzymaną od niego przez korespondenta tego pisma:

„Mogę potwierdzić z całem przekonaniem, że pierwszy tydzień konferencji londyńskiej przyniósł zupełnie zadawalające rezultaty, pomimo trudności które powstały przy momencie organizowania tej pracy. Jestem przekonany, że następny tydzień przyniesie rezultaty pozytywne. Zaprzeczając tym wszystkim, którzy mówią dzisiaj o niepowodzeniu konferencji, za pośrednictwem „Excelsior" wypowiadam moją wiarę w przyszłość i domagam się cierpliwości od opinji publicznej, gdyż rezultaty konferencji wydają mi się zupełnie pewne.

Ameryka za wprowadzeniem złotego miernika.

Zgoda prezydenta Roosevelta na postulat powrotu do parytetu złota.

LONDYN, 21.6 (PAT) — Amerykański sekretarz stanu Hull oświadczył w wywiadzie prasowym że nic nie zmieniło dotychczas jego poglądu, że konferencja ekonomiczna doprowadzi do dość dobrych rezultatów. Zdaniem Hulla konferencja potrwa jeszcze 30 do 40 dni.

Jedna z wybitnych osobistości amerykańskich oświadczyła, że projekt dotyczący przywrócenia miernika złotego złożony został w imieniu całej delegacji amerykańskiej za zgodą prezydenta Roosevelta. Projekt ten jest wynikiem wielotygodniowych narad Waszyngtonu z przedstawicielami różnych rządów.

UCHWAŁA PODKOMISJI MONETARNEJ.

LONDYN, 21.6 (PAT) — Podkomisja monetarna przyjęła jednogłośnie rezolucję senatora Pittmana w sprawie powrotu do parytetu złotego z zastrzeżeniem 80 procent pokrycia złotem i 20 proc. pokrycia srebrem, z poprawką Hailshama, w myśl której data powrotu do parytetu złota musi być wyznaczona przez każde państwo oddzielnie. Niektórzy delegaci opowiedzieli się za propozycjami dotyczącemi złota, wysuwając natomiast zastrzeżenia w sprawie waluty srebrnej.

Podkomisja, której zdaniem jest zbadanie spraw waluty srebrnej, powołała na stanowisko przewodniczącego prezesa komisji zagranicznej senatu amerykańskiego Pittmana.

Dewaluacja dolara.

Powrót do poziomu cen z 1926 roku.

LONDYN, 21.6 (Tel. wł) — Z Waszyngtonu donoszą, że koła rządowe w dalszym ciągu propagują myśl dewaluacji dolara, co ma zapewnić wzrost cen na rynku wewnętrznym oraz przynieść wielkie korzyści dla amerykańskiego handlu zagranicznego. W kołach zbliżonych do prez. Roosevelta podkreślają, że należy powrócić do poziomu cen z roku 1926. Dopiero, gdy poziom ten zostanie osiągnięty, można będzie przystąpić do stabilizacji. W ten sposób ceny musiałyby podnieść się o 50 proc. Ameryka nie dokona stabilizacji, nie uzyskawszy od krajów europejskich ustępstw w dziedzinie gospodarczej.

WASZYNGTON, 21.6 (PAT) — Z kół ministerstwa skarbu oświadczają ponownie, że sprawa stabilizacji dolara nie będzie rozważana w bliskiej przyszłości. Rząd Stanów Zjednoczonych zdecydowany jest czekać na powrót normalnych stosunków.

Dziś w numerze:

GŁÓWNY SPRAWCA HAJDAMACKICH ZAMACHÓW — Str. 2.
KRĄG GERMAŃSKICH KOMPROMITACYJ — Str. 2.
JAKIE POWINNO BYĆ LECZNICTWO KASY CHORYCH — Str. 4.
DYŻURY APTEK — Str. 4.
IDEA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH W ŁODZI — Str. 5.
CEDUŁA GIEŁDY Str. 6.
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7.

Wielkie niemieckie zamówienia w Anglji na samoloty wojskowe.

MOSKWA, 21. 6. (PAT). Specjalny korespondent Tassa donosi z Londynu, że w wyniku wizyty brytyjskiego wiceministra lotnictwa Sassouna u Goeringa w Berlinie i pobytem Rosenberga w Londynie, angielskie fabryki lotnicze otrzymały WIELKIE ZAMÓWIENIA NIEMIECKIE NA SAMOLOTY WOJSKOWE Nad wykonaniem tych zamówień czuwa 9 lotników niemieckich — oficerów sztabu generalnego.

SYK NIENAWIŚCI HAKATY.

KRÓLEWSKA HUTA, 21 6. (PAT). Na posiedzeniu magistratu Królewskiej Huty grupa ławników polskich postawiła wniosek o nazwanie jednej z ulic miasta imieniem Żwirki i Wigury.

Wnioskowi temu sprzeciwili się kategorycznie radcy niemieccy, biorący udział w posiedzeniu. Wobec czego sprawę odłożono.

DALSZY SPADEK BEZROBOCIA.

WARSZAWA, 21. 6. (PAT). **Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w PUPP. wynosiła na terenie całego Państwa w dniu 17 b. m. 229.347 osób. co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 2001 osób**

GDAŃSK W SPLOTACH SWASTYKI

Powołanie hitlerowskiego senatu do władzy.

„Deutschland ueber alles" rozbrzmiewa w sejmie gdańskim.

GDAŃSK, 21. 6. (PAT). Począwszy od wtorku rana kurant ratusza gdańskiego na Długim rynku po wybiciu godziny **gra hymn hitlerowski „Forst-Wessel lied".**

W związku z utworzeniem nowego senatu na domach i budynkach w samym Gdańsku, na przedmieściach i we wsiach **powiewają od rana flagi**, przeważnie hitlerowskie. Stronnictwo narodowych socjalistów wezwało ludność do wywieszenia flag do dnia 23-go b. m. — na ulicach panował ożywiony ruch. Przed gmachem sejmu zbierały się tłumy ludności Po mieście krążą umundurowane bojówki hitlerowskie, samochody, którymi przybyli narodowi socjaliści z Prus Wschodnich. Policja została wzmocniona przez oddziały straży obywatelskiej „Einwohnerwehr".

Dziś rano odbędzie się w porcie gdańskim z inicjatywy hitlerowców defilada flagowa wszystkich statków i łodzi rybackich z flagami gdańskiemi i hitlerowskiemi. Statki niemieckie, stojące w porcie, mają również wywiesić flagi hitlerowskie. O godz. 7-ej rano przy kanale Motławy ustawiona zostanie kompanja honorowa bojówek hitlerowskich z orkiestrą, poczem nowy senator spraw wewnętrznych Geisler wygłosi przemówienie z pokładu statku „Paul Beneke". Podczas mijania przez defiladę obsadzonego przez hitlerowców budynku wolnych związków zawodowych, zostanie na nim wywieszona flaga ze swastyką, zdjęta w swoim czasie na skutek interwencji wysokiego komisarza Ligi Narodów.

SEJM NA USŁUGACH HITLERYZMU.

GDAŃSK, 21. 6, (PAT). We wtorek o godzinie 15.30 rozpoczęło się **pierwsze posiedzenie nowoobranego sejmu.** Członkowie partji narodowo-socjalistycznej zjawili się w mundurach bojówek. W loży dyplomatycznej zasiedli wysoki komisarz Ligi Narodów Rosting, przedstawiciel komisarza generalnego Rzplitej dr. Weyers oraz generalny konsul niemiecki Thorman i kilku konsulów państw obcych w Gdańsku.

Przewodniczył najstarszy wiekiem poseł, b. prezydent senatu dr. Ziehm. Przed wyborem prezydenta sejmu zabrał głos wypuszczony przed kilku dniami z więzienia poseł komunistyczny Plenkowski oraz przywódca partji socjalistycznej Brll.

Przemówienia mówców lewicowych wywołały **wielką wrzawę śród posłów hitlerowskich,** którzy żądali od przewodniczącego Ziehma **odebrania im głosu.** W końcu nowy przywódca frakcji narodowo-socjalistycznej poseł Hohnfeld oświadczył, że przedstawiciele lewicy złożyli **dzisiaj swoje ostatnie deklaracje.**

Następnie przystąpiono do wyboru prezydenta sejmu. Wybrany został hitlerowiec von Wnuck 52 głosami na oddanych razem 72 głosy w tem 15 białych kartek.

Po przyjęciu urzędu von Wnuck odczytał wniosek hitlerowców o zmianę dotychczasowego regulaminu obrad, ograniczając czas przemówień nad tym wnioskiem na 30 minut. Na grupę posłów narodowo-niemieckich, polskich i komunistycznych przypadły dwie minuty.

Projekt narodowych socjalistów, żądający prowizorycznego uchwalenia regulaminu obrad został uchwalony zwykłą większością głosów.

Następnie prezydent Wnuck zarządził głosowanie nad wyborem senatu. **Prezydentem senatu wybrany został dr. Rauschning** — hitlerowiec, który otrzymał na 66 głosujących 49 głosów, 17 kartek białych. Podobna ilość głosów padła na pozostałych członków nowego senatu.

Zaznaczyć należy, że komuniści i poseł polski dr. Moczyński mimo obowiązującego obecnie obostrzonego regulaminu obrad nie brali udziału w głosowaniu imiennem podczas wyborów senatu.

Poszczególne wyniki wyborów hitlerowcy witali okrzykami „Heil".

Następnie zarządzono przerwę, po której odbyło się zaprzysiężenie nowego senatu.

Posiedzenie zamknął prezydent Wnuck wzywając obecnych do **odśpiewania niemieckiego hymnu narodowego „Deutschland ueber alles".** W tym momencie socjaliści, komuniści i Polacy opuścili salę.

Był to pierwszy wypadek odśpiewania niemieckiego hymnu narodowego w sejmie gdańskim od czasu ukonstytuowania wolnego miasta Gdańska.

Spotkanie Daladiera z Mussolinim nastąpi w Rzymie.

PARYŻ, 21. 6. (PAT). „La Republique" donosi w depeszy z Rzymu, iż sprawa spotkania się premjera Daladier z p. Mussolinim w Rzymie została zdecydowana. Data spotkania ogłoszona będzie jednocześnie w Rzymie i w Paryżu. Po uzgodnieniu pewnych trudności natury dyplomatycznej, król włoski, bawiący obecnie na wilegjaturze, przerwie swój wypoczynek i powróci do Rzymu na czas pobytu premjera francuskiego.

Wiadomość ta wydaje się tembardziej prawdopodobna, że współpracownicy „La Republique" mają bliskie stosunki z ambasadorem Francji w Rzymie p. de Jouvenelem, nadto zaś dwaj współpracownicy tego pisma pp. Pfeiffer i Kayser weszli w skład gabinetu osobistego p. Daladier'a po objęciu przezeń prezesury rady ministrów. — Przyp. Red.

LOT KPT. SKARŻYŃSKIEGO.

PARYŻ, 21. 6. PAT). Z Buenos Aires donoszą, że kapitan Skarżyński w dniu dzisiejszym odleci do Rio de Janeiro.

Wiadomość o projektowanym locie do Stanów Zjednoczonych jest, zdaje się przedwczesna.

ZGON KLARY ZETKIN.

MOSKWA, 21. 6. (PAT). We wtorek o godz. 12-ej po południu zmarła w domu wypoczynkowym w miejscowości Archangielskoje w wieku lat 76 Klara Zetkin, najstarsza i najwybitniejsza komunistka niemiecka. Mieszkała ona w miejscowości Archangielskoje od roku z krótką przerwą w czasie której udała się do Niemiec w celu dokonania otwarcia Reichstagu.

ORGANIZOWANIE SIĘ REWIZJONIZMU.

Uwagę świata politycznego zwraca wizyta węgierskiego premjera Gömbösa w Berlinie. Na ilustracji (od lewej do prawej) wicekanclerz Papen (w czarnym kapeluszu) Juljusz Gömbös i Adolf Hitler.

Tabela wygranych loterji na str. 2-ej.

Austrja stawia czoło hitleryzmowi.

Przyczyny rozwiązania partji nar.-socjalistycznej.

Ogłoszenie pogotowia Heimwehry.

WIEDEŃ, 21.6 (PAT) — Minister bezpieczeństwa publicznego Fey uzasadnia w artykule ogłoszonym przez dzienniki wiedeńskie *powody rozwiązania partji narodowo-socjalistycznej.*

Władze doszły do przekonania, że NARODOWI SOCJALIŚCI PRZYGOTOWYWALI REWOLUCYJNY PRZEWRÓT W AUSTRJI. Hasłem do niego miał być zamach na dr. Stejdle. Rząd austrjacki zdecydowany jest tłumić bezwzględnie nielegalną działalność narodowych socjalistów. Austrja nie może być nadal terenem metod bolszewickich.

Naczelny komendant Heimwehry książe Stahrenberg ogłosił odezwę, w której wzywa członków Heimwehry, aby w razie napaści ze strony narodowych socjalistów, korzystali bezwzględnie z *prawa samoobrony.* Ks. Stahrenberg zarządził poczynając od tworku POGOTOWIE HEIMWEHRY.

Naczelnik Dolnej Austrji Reiter *domaga się w dziennikach wprowadzenja kary śmierci w Austrji.*

NA GRANICY.

FRANKFURT, 21.6 (PAT) — „Frankfurter Nachrichten" donoszą, że na granicy austrjacko-niemieckiej zbierają się hitlerowskie oddziały szturmowe, mające wzmocnić niemiecką straż graniczną, która wskutek zamknięcia granicy nie może skutecznie kontrolować przejść granicznych.

NIEMIECKIE KOMENTARZE I POGRÓŻKI.

BERLIN, 21.6 (PAT) — Rozwiązanie partji narodowo-socjalistycznej w Austrji wywołało w Berlinie *niezwykłe silne wrażenie.* Koła polityczne siłą się na spokój tłumacząc, że wobec taktyki rządu austrjackiego krok ten nie może być dla nikogo niespodzianką.

Komentarz biura Conti bierze w obronę partję narodowych socjalistów austrjackich ,tłumacząc, iż rząd Dollfussa nie posiada dowodu ich winy w zamachu bombowym pod Krems i że będzie odpowiedzialny za nieobliczalne następstwa swego kroku.

„Deutsche Allgemeine Ztg." pisze: uchwała rządu austrjackiego dowodzi, że walka o władzę osięgnęła tam punkt szczytowy. Przypominamy — pod kreśla dziennik — iż przed rokiem oddziały szturmowe były również zakazane w Rzeszy.

Organ Hugenberga „Der Tag" mówi o tragicznem zaostrzeniu się konfliktu wewnątrz Austrji, ubolewając, iż decyzja rządu wiedeńskiego nastąpiła bezpośrednio po wizytach Dollfussa w Londynie i w Paryżu. Bez względu na to, co dalej będzie — pisze dziennik — naród niemiecki rozumie, iż ci, którzy uginają się w Austrji pod ciosami losu są jego braćmi.

NOWY ZAMACH DYNAMITOWY.

WIEDEŃ, 21.0 (PAT) — W nocy z 19 na 20 dokonany został nowy zamach dynamitowy na wiadukt kolejowy koło Rodaun. Straty wyrządzone zamachem są niewielkie. Ruch kolejowy odbywa się bez przeszkód.

Władze znają nazwiska sprawców zamachu i poszukują ich.

ZAMKNIĘCIE DOMÓW BRUNATNYCH.

WIEDEŃ, 21.6 (PAT) — Skutkiem zakazu stronnictwa narodowych socjalistów policja przeprowadziła zamknięcie wszystkich domów brunatnych i innych lokalij partyjnych oraz koszar i placów ćwiczeń oddziałów szturmowych.

W nocy wydany został zakaz wychodzenia dzienników narodowo-socjalistycznych, skutkiem czego nie pojawiło się dziś rano żadne z tych pism.

Przywódców narodowo-socjalistycznych wezwano do urzędu policji i zakazano im wszelkiej działalności politycznej. Prawnicy urzędu kanclerskiego studjują kwestję, czy mandaty narodowych socjalistów do rady związkowej, do sejmów i rad gminnych mogą być unieważnione.

Manifestacja nierozerwalnej łączności Polski z Bałtykiem

Uroczystość Swięta Morza w Gdyni

od 28-go maja do 2-go lipca.

WARSZAWA, 21.6 (Tel. wł.) — Jak wiadomo, w roku bieżącym obchody *Święta Morza* odbędą się na terenie całej Rzeczypospolitej. We wszystkich większych ośrodkach zorganizowane będą uroczystości, będące wyrazem uczuć społeczeństwa dla morza.

Niewątpliwie jednak centralnym punktem uroczystości Święta Morza będzie Gdynia, gdzie przybędzie około 25 specjalnych pociągów z szeregu miejscowości. Program uroczystości Święta Morza w Gdyni został już ustalony i przewiduje, że *uroczystości te rozpoczną się w dniu 28-ym b. m. w środę w godzinach wieczornych, zaś zakończą się w niedzielę, dnia 2-go lipca r. b.*

W środę, dnia 28-go b. m. odbędzie się o godz. 20-ej capstrzyk na ulicach Gdyni, poczem o godz. 22-ej nastąpi spalenie stosu na Kamiennej Górze. Przez cały dzień odbywać się będą wycieczki na morze oraz objazdy portu ,w godzinach popołudniowych zaś dancingi w Jastarni wieczorem natatku w Gdyni.

W czwartek, dnia 29-go b. m. t. j. w dniu Święta Morza przybyłe oddziały wycieczkowe zbiorą się w godzinach między 8-mą i 9-tą rano na molo Wilsona, gdzie następnie odprawiona będzie uroczysta msza święta. O godz. 12-ej w południe rozpocznie się defilada oddziałów marynarki i wojska, oraz pochód organizacyj i wycieczek, zakończony czerpaniem wody morskiej. W godzinach od 15-ej do 19-ej odbędą się ćwiczenia przy udziale marynarki wojennej, zwiedzanie okrętów wojennych, m. in. także kontrtorpedowców „Wicher" i „Burza". W godzinach od 16-ej do do 21-ej urządzane będą festyny na Helu i na Polanie Redłowskiej zaś w godzinach od 21-ej do 23-ej — międzynarodowe zawody bokserskie na stadjonie. Do godziny drugiej w nocy odbywać się będą dancingi na statkach i wycieczki morskie.

W piątek, dnia 20go b. m. w godzinach popołudniowych przewidziane jest zwiedzanie statku pasażerskiego „Polonia", w godzinach wieczornych zaś corso na morzu a następnie do późnej nocy dancingi na statkach.

W sobotę dnia 1-go lipca r. b. o godz. 4-ej po południu rozegrany zostanie mateh piłki nożnej między reprezentacjami marynarki wojennej szwedzkiej i marynarki wojennej polskiej. Tegoż dnia od godz. 20-ej do 24-ej odbędzie się shipping na trzech statkach pasażerskich.

Tegoroczne uroczystości Święta Morza w Gdyni zakończone będą w niedzielę, dnia 2-go lipca. Program tego dnia przewiduje w godzinach popołudniowych regaty kutrów rybackich oraz festyn na plażach a jednocześnie wielką zabawę ludową na Redłowskiej Polance.

Poza imprezami, przewidzianemi w programie w ciągu uroczystego obchodu Święta Morza odbywać się będą każdego ze wspomnianych czterech dni wycieczki morskie do Jastarni, Orłowa i na Hel oraz objazdy portu.

SOCJALISTYCZNY KONGRES.

PARYŻ, 21. 6. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu klubu socjalistycznego postanowiono, aby obrady kongresu stronnictwa naznaczone na dzień 14 lipca, odbywały się przy drzwiach zamkniętych.

GOŚCIE JUGOSŁOWIAŃSCY NA G. ŚLĄSKU.

KATOWICE, 21. 6. (PAT). We wtorek o godz. 8.30 przybyli do Katowic goście jugosłowiańscy. Na dworcu przybycia pociągu oczekiwali przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, posłowie do sejmu śląskiego, delegaci instytucyj i organizacyj oraz liczna publiczność.

WOJSKO POPIERA HODOWLĘ KONI.

STANISŁAWÓW, 21. 6. (PAT) Wojskowa komisja remontowa zakupiła w Zabiem i Kosowie 22 konie huculskie do użytku armji, płacąc od 360 do 700 zł za sztukę. Ponadto zarząd stadniny państwowej zakupił ogiera huculskiego za 1000 zł. Wysokie ceny płacone przez wojskowość która po raz pierwszy zakupuje konie huculskie na potrzeby armji, przyczynia się w wysokim stopniu do podniesienia hodowli huculskich koni, a przez to do polepszenia bytu ludności huculskiej.

Korsak-główny sprawca hajdamackich zamachów.

Sensacyjne zeznanie sędziego Różyckiego.

Dalsze rozprawy w procesie ukraińskich terorystów.

LWÓW, 21.6 (Tel. wł.) — Na początku wtorkowej rozprawy *przeciwko terorystom ukraińskim* odczytano zeznania p. Marji Kobryńskiej, która stwierdza, że Korsak nie przedstawiał się jako brat Barańskiej.

Świadek Kazimiera Smyk wprawdzie znał Żukównę, ale nie widział jej krytycznego dnia. Skonfrontowana z nim Żukówna podaje, że się pomyliła, że chodziło jej o innego Smyka.

Pozatem przyznaje ona, że siedziała w więzieniu i wogóle zaczyna się wikłać w swoich odpowiedziach na pytania członków Trybunału, prokuratora i obrońcy.

Zkolei wezwano świadka sędziego Różyckiego, który zeznaje, że aresztowany Łaptuła w śledztwie zeznawał tak, jak zapisano w protokóle. Składał on szczegółowe zeznania, które trwały 2 i pół godziny.

W sąsiednim pokoju siedział posterunkowy, czy drzwi były jednak otwarte świadek nie pamięta. Łaptuła był cokolwiek nerwowy, co sędzia tłumaczył sobie onieśmieleniem i ważnością sprawy, w której zeznaje.

Adwokat Szuchewycz: — Czy pan zetknął się ze sprawą Katarzyny Żukówny?

Prokurator: — Protestuję przeciwko wentylowaniu przeszłości świadków i zapowiadam, że w razie nieuwzględnienia tego protestu podejmę podobną akcję.

Obrońca reaguje bardzo ostro na ten protest i stawia wniosek o przesłuchanie sędziego Różyckiego w sprawie Żukówny.

Trybunał po naradzie przychyla się do tego wniosku.

Sędzia Różycki opowiada, iż 15 stycznia r. b. po godzinach urzędowych zgłosiła się do niego Żukówna i oświadczyła, że chce powiedzieć prawdę. Zeznania jej pokrywały się do pewnego stopnia z wynikiem dochodzeń sądowych.

— Pozatem dowiedziałem się — mówi świadek sędzia Różycki — że siedziała ona w więzieniu. Badałem tę sprawę i stwierdziłem, że była zasadzona na kilka miesięcy więzienia. Uznałem zeznania te za fałszywe i złożyłem odpowiednią relację w aktach sprawy. Żukówny nie można było w tym czasie znaleźć, gdyż włóczyła się z miejsca na miejsce. Prokurator przeszedł nad tą sprawą do porządku dziennego, ja zaś tem się nie zajmowałem więcej, gdyż nie ja robiłem akt oskarżenia.

Zeznania te wywołały na sali *wielką sensację.*

Następny świadek post. Dębiński ze Stawczan, który przesłuchiwał Iwasyka, zeznaje, iż ten oświadczył wówczas, że krytycznego dnia Kuspisia nie widział, ob wówczas się z nim gniewał. Na podstawie tego zeznania posterunkowy aresztował Kuspisia i odprowadził na posterunek.

Podczas konfrontacji posterunkowego Dębińskiego z Iwasykiem obaj obstają przy swoich poprzednich zeznaniach.

Dalej zeznawał dzisiaj podkomisarz policji Bendyk z Doliny. Zeznania jego dotyczyły głównie działalności Korsaka, który według twierdzeń świadka był organizatorem napadu na stację kolejową w Skolem, na ambulans pocztowy pod Bóbrką i zamachu na ś. p. Hołówkę.

Zeznaniom tym zaprzecza oskarżony Korsak.

Po tajnej rozprawie obrona postawiła wniosek o powołanie jako świadków prokuratora Lipscha i sędziego do spraw szczególnej wagi Skórzyńskiego. Na tem rozprawę odroczono do jutra.

Posępna zagadka morza Berynga.

Poszukiwanie zaginionego lotnika Matterna.

MOSKWA, 21. 6. (Tel. wł.). W poszukiwaniach zaginionego lotnika amerykańskiego Jamesa Matterna brały udział także sowieckie samoloty i okręty, które przeszukały dokładnie obszary lądów i mórz, podlegających suwerenności sowieckiej.

Po dokładnem przeszukaniu tych obszarów nie natrafiono na najmniejszy ślad, wobec czego władze sowieckie postanowiły wstrzymać dalsze poszukiwania. wychodząc z założenia, że Mattern uległ widocznie wypadkowi gdzieś poza terytorjum sowieckiem.

POSZUKIWANIA

LONDYN, 21. 6. (tel. wł.). Z Nowego Jorku donoszą, że władze marynarki wojskowej poleciły znajdującym się w północnych okolicach Pacyfiku okrętom wojennym skierować się z Cieśniny Berynga na morze Berynga i tam wszcząć poszukiwania za Matternem.

Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona przez masy kry lodowej, zalegającej powierzchnię morza.

Oziębły ton Ameryki

budzi niepokój we Francji.

PARYŻ, 21. 6. (PAT). W związku z **odmową Ameryki pertraktowania z Francją w sprawie długów** wojennych do czasu uregulowania zaległych rat „Ere Nouvelle" podkreśla słuszność stanowiska Herriota, domagającego się spłacenia Stanom Zjednoczonym przez Francję należnych sum.

Odpowiedź Waszyngtonu na notę francuską w kwestji płatności raty grudniowej i czerwcowej utrzymana w tonie **bardzo chłodnym** winna, zdaniem dziennika, zwrócić uwagę właściwych czynników a w szczególności parlamentu na stanowisko Francji w tej sprawie.

Krąg germańskich kompromitacyj zacieśnia się.

Oburzenie w Genewie na stanowisko delegacji niemieckiej.

Międzynarodowa konferencja pracy w piątek wypowie się o metodach Hitlera.

GENEWA, 21. 6. (PAT). W kołach międzynarodowej konferencji pracy **wycofanie się delegacji niemieckiej było we wtorek** w dalszym ciągu przedmiotem ożywionych komentarzy, przyczem **gest delegacji niemieckiej był ogólnie silnie potępiany** Nie ulega wątpliwości, że gest ten pogłębił jeszcze nastroje wrogiego stosunku do delegacji niemieckiej, jakie panowały od początku konferencji. To też jeżeli delegacja niemiecka spodziewała się, że zostaną uczynione wysiłki dla skłonienia jej do powrotu na konferencję, w którym to celu zostawiła sobie w deklaracji furtkę do odwrotu, to należy dzisiaj stwierdzić **bezpodstawność tej nadziei.**

Jedynem dyskutowanem we wtorek zagadnieniem była **sprawa ważności mandatu niemieckiego delegata robotniczego dr. Leya,** zakwestjonowanego przez grupę robotniczą i za unieważnieniem którego postanowili głosować delegaci południowo-amerykańscy. Sprawa ta będzie dalej rozpatrywana. Delegacja niemiecka czyniła zabiegi aby w związku z opuszczeniem przez nią konferencji, do dyskusji nad tym mandatem nie dopuścić, jednak komisja wniosków przedyskutowała sprawę, stwierdzając jedynie, że wprawdzie delegaci niemieccy wycofali się z konferencji, ale nie wycofali swoich mandatów wobec tego aprobując deklarację prezydjum polemizującą z zarzutami delegatów niemieckich, komisja wniosków odesłała deklarację niemiecką do komisji weryfikacyjnej dla informacji. W rezultacie komisja weryfikacyjna zaopinjuje sprawa mandatu p. Leya. Dotychczas komisja nie otrzymała od rządu niemieckiego żadnych wyjaśnień i o ile ich w dalszym ciągu nie otrzyma, nie będzie zapewne musiała sformułować wniosku.

W każdym razie w piątek dojdzie na plenum konferencja wypowie swą **opinję o manifestacjach delegatów niemieckich.** Debata ta będzie miała miejsce nawet jeśliby delegacja niemiecka zgłosiła unieważnienie swoich mandatów, przez co sama sprawa unieważn. mandatu dr Leya stałaby się bezprzedmiotowa.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych XXVII Polskiej Loterji Państwowej.

Wczoraj, w piątym dniu ciągnienia 2 klasy 27-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

150.000 zł. na Nr. 120496.

2.000 zł. na N-ry 47832 121356 130121.

1000 zł. na N-ry 37160 80908 93843.

500 zł. na N ry 1129 5429 67074 87807 881089 99257.

400 zł. na N-ry 29783 33467 38643 54283 64645 65699 71197 73055 74144 77411 92645 125536 137828 146165.

Po 250 zł. na N-ry 43577 56753 57577 61753 93270 94196 114798 123201 143240.

Po 200 zł. na N-ry 802 6443 6943+ 7446 8485 13138 14373 15635 19586 29840 35333 36890 40379 42534 45770 46755 49974 51344 52918 61271 61384 73944 82771 89462 92616 103726 114250 123315 123544 133715 134517 134723 49574 150640.

Po 150 zł. na N-ry:

61 145 80 87 234 466 706 855 182 275 397 572 911 2043 163 212 97 125 95 458 651 766 71 874 3031 64 347 76 81 94 485 620 68 4010 308 417 52 636 707 965 5075 377 453 631 67 702 6218 371 687 773 905 49 7035 290 387 426 522 45 69 785 923 8018 181 474 618 943 69 9109 77 319 589 678 932 10058 230 324 67 69 403 34 671 78 712 25 817+ 42 11069 134 83 386 504 75+ 1202 204 38 810 968 13175 286 348 615 732 808+ 61 65 88 14120 456 779 15127 64 95 380 414 72 591 749 982 16360 518+ 646 951 17125 53 531 629 94 64 18250 401 554 697 19024 105 117+ 336 506+ 64 20374 471 874 919 21749 807 29 22240 363 458 539 655 708 859 947 52 23221 445 736 935 24130+ 435 557 82 670+ 957 25005 304 18 501 609 959 26112 99 203 87 445 71 620 51 743 27145 314 452 559 86 659 802 06 931 34 54 28012 128 93 251 97 595 634 35701 813 27 921 29053 85 202 29 483 92 533 621 51 62 742 48 59 833 970 30101 311 415 509 71 636 729 843 31311 776 820 32166 228 322 548 70 667 858 33090 384+ 420 581 747 831 908 10 34021 88 90 282 93 328 62 84 459 62 515 621 934 35020 206 354 651 68 98 755 62 860 74 936 36219 69 551 830 921 70 94 37084 145 303 91 442 618 750 818 927.

38195 97 289 322 57 514 974 39123 504 821 40216 314 428 68 687 863 41045 87 2910 502 644 709 831 87 938 68 91 42105 645 885 930 58 43071 109 18 56 73 346 451 73+ 565 627 62 83 825 945+ 44245 342 439 722 956 59 80 45077 123 347 550 669 99 722 24+ 29 844 50 46013 19 348 55 422 56 513 60 604 89 896 47208 14 361 509 62 958 48107 68 808 49159 71 93 216 34 323 418 50475 528 92 940 51052 379 718 82 807 64+ 976 52092 134 435 564 63012 151 58 356 780 90 909 54032 334 790+ 867 931 54 55064 95 186 359+ 95 411 521 830+ 56036 192 230 849 84 57061 282 77 413 44 698 702 39 924 28 98 58083 334 82 570 718 814 59013 173+ 379 490 715 54 805 54 67 990 60144+ 96 351 52 507+ 812 15+ 82 925 61312 608 26 776 62009 51 131 270 419 508 13 881 63091 18 52 381 583 686+ 724 47 64003 21 60 362 701 815 902 62 87 65056 145 320 490 747 965 66009 130 229 406 13 563 67 861 67187 376 96 486+ 622 30 764 837 937 53 81 68145 99 320 91 575 613 75 917 69251 529 672 880 918+ 70044 265 317 38 517 39 77 691 877 71468 501 96 97 604+ 67 86 847 61 957 82 86 72033 68 132 242 583 602 41 86 872 73021 139 303 19 470 776 89 74045 298 784 819 83 981 75177 98 345 413 793 842 46 935.

76129 49 203 437 518 52 627 98 775 89 878 95 919 62 77012 722 824 78257 85 304 28 73 396 742 85 19672 80071+ 285 406 918 89 81093 122 261 456 991 82067 168 251 759 80 974 83152+ 91 248 65 628 99 732 834 84045 66 92 129 214 99+ 430 87 548 613 75 834+ 85034+ 309 587 703 842 67 993 86099 296 338 715 811 37 51 62 75 87189 92 284 455 59 575 707 80 851 88027 202 870 89117 209 305 949 90073 77 93 95 110 55+ 311 36 828 918 91020 212 62 413 748 917 48 92002 198 426 801 975 92 93058 84 343 435 53 588 757 70 94083 113 273 388 457 517 794 821 95236 537 653 60 819 96094 513 910 22 50 97040 558 646+ 920 98027 207 406 08 69 570 649 801+ 99046 70 13 32 673 717 99 100128 278 348 413 541+ 683 93 837 69 924 87 101159 414 17 47 580 707 31 102263 305 95 586 606 25 103005 282 308 27 455 555 757 104082 141 238 351 473 591 746 829 58 78 931 105222 324 41 80+ 507 637 50 836 85 106061 93 99 108 24 669 792 903 107043 151 579+ 625 32 108204 434 636 767 841 99+ 109187 245 59 71 625 725 876 909 110301 440 679 887 945 86 111334 498 585 655 853 687 112088 137+ 259 311 411 581 811 59 113050 75 96 119 293 353 582 84 98 637 53 722 895+.

114174 497 618 717 968 115038 54 282 316+ 59 470 776 87 93 116066 93 115 43 235 39 331 36 480 621 906 117020 25 314 649 737 997 118090 94 127 244 58 514 25 913 119002 48 218 56 66 68 90 316 510 44 660 709 73 62 911 89 120076 304 56 62 617 76 939 121090 633 719 66 884 122174 2 47 68 584 730 54 123078 120+ 362 431+ 60 752 936 61 124148 537 60 665 125133+ 315 75 520 626 61 99 742 80 126233 336 826 127517 685 742 926 64 128005 102 301 401+ 644 99 710 74 129555 794 801 931 86 130083 277 400 73 628 816 60 70 960 131530 610 132051 354 87 804 980 133123 49 345 418 514 889 912 21 134086 150 264 352 79 48 567 747 135253 535 698 136039 175 331 51 420 62 563 768 943 137145 238 390 438 55 672 809 932 138039 241 416 81 97 740 139015 23 79 246 56 437 664 92 767 932 140088 157 224 35 51 62 422 757 141004 13 47 85 270+ 355 774 79 939 142045 75 153 300 49 98 511 69 849 918+ 48 143006 247 385 536 68 672 758 921 89 144214 501 615 20+ 833 904 79 145136 307 413 54 626 801 88 146 225 324 92 41839 697 932 147064 128+ 420 76 548 148132 501 03 52 665 723 45 911 74 149433 515 679 799+ 150270 483 549 805 66 960 151073 150 257+ 152539 699 153099 477 513 626 744 802 36 154215 501 59 654 98 737 812 905

Walki zapaśnicze

w Cyrku sportowym.

Wczoraj piękna była walka wolnoamerykańska Kwarianj-Nelson. W 19 minucie udaje się zwycięzyć Kwarianiemu.

Brutalny Czaja pokonał Bielewicza w 15 minucie złamaniem mostu.

Wiele emocji przysporzyła decydująca i odwetowa walka Krauzera z Kellerem. Krauzer w 17 minucie nagłym młynkiem kładzie wśród ogromnego entuzjazmu publiczności Kellera na łopatki.

Ewenementem wczorajszego dnia była walka Sztekkera z Grabowskim. Olbrzym śląski chcąc się pomścić za ostatnią porażkę do mistrza Polski walczył brutalnie, Sztekker również nie oszczędzał się zbytnią powściągliwością w wyborze chwytów i kładzie Grabowskiego na łopatki w 43 minucie.

W ostatniej parze walczył Synkowski z nowoprzybyłym estończykiem, atletą światowej sławy Halbertem Rago, który reprezentuje słynną klasę zapaśników Estonji, która „wyprodukowała" mistrza świata Jaago. O walorach Rago może świadczyć fakt, że pokonał on wczoraj Synkowskiego już w 50 sekundzie.

Dziś sensacyjne spotkanie Grabowski — Krauzer. Obydwom zapaśnikom anulowano poprzednie porażki wskutek dyskwalifikacji Grabowskiego (ostatnio) i poprzednio Krauzera. Spotkanie to prowadzone będzie do rezultatu. Pozatem walczą Garkowienko — Kwariani, Bielewicz — Nelson, Kawan — Gromow oraz wolnoamerykańska Czaja — Sztekker. Ze względu na ustalenie kolejności miejsce w tabeli wszystkie powyższe walki prowadzone będą do rezultatu co również będzie miało miejsce aż do końca turnieju.

Na Austrję patrzy cały świat

Austrja zyskała sympatję całego świata. Odparła ona dobrze przygotowane a potężne ataki hitlerowców. Jest to pierwsza a poważna klęska zwycięskiego dotąd Hitlera.

Dollfus przełamał swego rodzaju psychozę, która owładnęła Europą, a szczególnie Francją na punkcie ustępliwości w stosunku do Hitlera, czego wyrazem jest pakt czterech. Obecnie nowy duch ożywia polityków paryskich, wola oporu u nich doznała regeneracji.

Energiczny opór, jaki stawia kanclerz Dollfuss brutalnemu naciskowi hitlerowców z wewnątrz i zewnątrz, budzi w opinji francuskiej niekłamany podziw. Nareszcie ktoś — i to taki mały austrjacki Dawid— nie daje się ugiąć ni groźbom ni represjom berlińskiego Goliata, przed którym skapitulowały bez walki i „żelazny front" socjaldemokracji i niezdobyta dotąd baszta centrowa. Sympatje dla wiedeńskiego „Milimetternicha" (jak złośliwi hitlerowcy nazywają Dollfussa), objawiłyby się tu równie silnie jak np. w Anglji, gdyby nie to, że od Francuzów żąda się do tych uczuć dopłaty 300 miljonów franków, jako pożyczki dla Austrji. Rząd francuski mimo pewnych wątpliwości, jakie w nim budzą częste wyjazdy Dollfussa ad limina Mussoliniego oraz zamknięcja parlamentu austrjackiego, jest jednak zdecydowany zrealizować wobec Austrji swe zobowiązania pożyczkowe.

Polska— może i nieoczekiwanie zyskała w Austrji sprzymierzeńca.

Korzyści moralne stąd płynące, są wprost olbrzymie. Dotychczas na postępowanie Niemiec skarżyła się głównie Polska. Politycy byli tą jednostronnością znudzeni. Aż tu nagle na konferencji londyńskiej w obliczu namiarodajniejszego pod względem politycznym audytorjum padły skrzydlate słowa Dollfussa, zaczerpnięte ze Schillera: „Najlepszy człowiek nie może żyć spokojnie jeśli tego nie chce jego zły sąsiad". Austrja jest krajem niemieckim. Otóż sami Niemcy napiętnowali kierownictwo polityczne obecnej Rzeszy mianem złego sąsiada.

Austrja tutaj zwyciężyła w opinji świata. Jej zwycięstwo jest zwycięstwem Polski. Wystąpienie Austrji wpływa na zmianę układu sił w Europie. Coraz bardziej zacieśniające się polityczne gospodarcze i kulturalne zbliżenie polsko- austrjackie skutecznie wzmacnia blok oporu przeciwko zaborczej polityce Rzeszy i otwiera wprost nowe perspektywy dla Polski na rzecz położenia tamy koncepcjom „Trzeciej Rzeszy".

Przyczynek do dyskusji na tematy związane z realizacją koncepcji „Trzeciej Rzesy" daje prof. hamburski dr. Krüger (prof. dr. Karl Krüger. Deutsche Grossraum-Wirtschaft 80 str. 235. Hamburg. Hanseatische Verlagsanstalt), nawołujący do uformowania niemieckiego obszaru gospodarczego na wzór imperjalnych obszarów gospodarczych bądź to już utworzonych, naprzykład przez Wielką Brytanję, St. Zjednoczone Ameryki, Japonję, bądź też tworzonych dopiero przez Francję, Włochy, Rosję Sowiecką.

Krüger dowodzi, że plany dotychczasowe formowania wielkich obszarów gospodarczych, obejmujących grupy obszarów państwowych, jak np. projekt unji naddunajsk. lub Stanów Zjednoczonych Europy, są z gruntu fałszywe i nigdy nie dadzą się zrealizować. nie widzi on możliwości pogodzenia sprzecznych interesów politycznych Francji, Włoch i Niemiec przy pomocy jednolitej nadbudowy gospodarczej, obejmującej czy to obszar naddunajski, czy też cały kontynent europejski. Rozwiązanie gospodarczych komplikacyj światowych znajduje Krüger w tworzeniu szeregu wielkich obszarów polityczno- gospodarczych, utworzonych na gruncie wspólnych interesów. Powołując się na Imperjum Brytyjskie, gdzie wiązadła historyczne zostały wzmocnione wiązadłami gospodarczemi (konferencja ottawska), także na dominację ekonomiczną Stanów Zjednoczonych Ameryki, które przy pomocy przewagi finansowej wytworzyły sobie wielki obszar gospodarczy obejmujący również Amerykę środkową i południową, wskazuje wreszcie na Japonję, która metodą podboju militarnego i ekonomicznego uformowała wielki własny obszar gospodarczy na Dalekim Wschodzie.

Jednocześnie wskazuje Krüger na Rosję Sowiecką, która gospodarczo opanowała Ukrainę i Kaukaz i rozszerza swe wpływy gospodarcze na Persję.

Niemcy, według Krügera, muszą więc iść w ślady wielkich mocarstw i utworzyć swój własny obszar gospodarczy. Obszar taki trzeba formować według specjalnego planu, mianowicie przez stopniowe rozciąganie gospodarczej predominacji niemieckiej na cały obszar środkowo- europejski i bałkański. Przedewszystkiem należy, według Krügera, utworzyć sferę centralną, wiążącą unją celną Niemcy z Austrją, Węgrami i Rumunją. Druga sfera ekspansji obejmować powinna kraje bałkańskie, polityczne niezależne od Francji: Bułgarję i Turcję, zaś trzecia sfera ekspansyjna składałaby się z Czechosłowacji, Jugosławji, Polski, krajów północnych, nad bałtyckich, łącznie z Finlandją. O ile, wywodzi Krüger, Niemcy będą prowadziły konsekwentną politykę unji celnej mogą liczyć na to, że Austrja, Węgry i Rumunja— w interesie własnym — zdecydują się na wejście w obręb niemieckiego obszaru gospodarczego. Poważniejsze trudności ujawnią się dopiero przy rozciąganiu wpływów ekspansyjnych gospodarczych na sferę drugą, bułgarsko- turecką, znacznie jeszcze zwiększając się w obrębie sfery trzeciej. Krüger liczy na to, że panslawistyczne koncepcje są dzisiaj zarówno w Polsce jak i w Czechosłowacji słabe, ma nadzieję, że zarówno w Polsce jak i w Czechosłowacji momenty gospodarcze wywrą większy wpływ od rozważań czysto politycznych.

Przypuszcza on, że najtrudniej będzie wciągnąć Polskę w obręb niemieckiego — w sposób wyżej zarysowany pomyślanego — obszaru gospodarczego; odgrywają tutaj wielką rolę sporne kwetje graniczne, ale uważa, że Polska będzie musiała zgodzić się na racjonalne uregulowanie sporu granicznego z Niemcami, zagrożona przez wzmacniającą się na siłach Rosję, zwłaszcza jeżeli sowiecki system zostanie rozbity i władzę w Rosji obejmą elementy nacjonalistyczne. W Polsce ma się rzekomo znajdować sporo elementów politycznych, skłonnych do zbliżenia się gospodarczego z Niemcami.

Wywody Krügera są usystematyzowaniem rozpowszechnionych poglądów w Niemczech. Tym razem Austrja zadaje kłam tym zaborczym koncepcjom.

S.

Rozbiór Węgier w r. 1793 a traktat trianoński.

Z dawnej przeszłości.— Plan podziału z r. 1793.— Polacy wzorem dla węgierskich spiskowców w walce z Habsburgami.—

(Korespondencja własna K. Ł.)

Budapeszt, w czerwcu.

Corocznie w ostatnich dniach maja budapeszteńskie organizacje antyhabsburskie urządzają obchody dla uczczenia pamięci męczenników spisku, którzy straceni zostali dnia 20 maja 1750 roku. Obchody takie urządzone zostały i w roku bieżącym. Przedstawiciele tych organizacyj zeszli się nad grobem tych męczenników, których prochy znalezione zostały dopiero 20 maja 1914 roku. Z tej okazji nie od rzeczy będzie zapoznać się z celem tego spisku, który w owych czasach budził tak wielkie zainteresowanie.

Spisek przedewszystkiem ciekawy jest o tyle, że jego przywódcy wygotowali plan podziału historycznych Węgier podług granic etnograficznych, mniej więcej w tych samych rysach, jak to uczynił traktat trianoński. O tem oczywiście milczy historja węgierska i o tem nie mówi się też podczas corocznych uroczystości.

Przywódcą spisku, który był oddźwiękiem zasad Wielkiej Rewolucji Francuskiej, był opat Martinowicz, którego przodkowie przybyli do Węgier w odwrocie przed najazdem tureckim; z Turkami też walczyli w szeregach austrjackich. Ignacy Martinowicz urodził się w Peszcie (1755). Wstąpił do zakonu Franciszkanów, ale zakon ten wkrótce opuścił i po krótkiej służbie w charakterze polnego kuratora na Bukowinie został sekretarzem polskiego hrabiego Potockiego, z którym podróżował po Rosji i innych państwach europejskich, a głównie Francji. Podczas tej podróży Martinowicz stykał się z przywódcami ruchów wolnomyśln. i demokratycznych. Następnie był profesorem uniwersytetu we Lwowie. Stale interesował się stosunkami na Węgrzech i nienawidził szlachty węgierskiej. — Po śmierci cesarza Józefa II Martinowicz bronił jego reform przed rewoltującą szlachtą, a w uznaniu zasług na tem polu powołany został do służby dworskiej. Tu odznaczał się niemal chorobliwemi kombinacjami i intrygami, jak również wymysłami starał się podjudzać czynniki dworskie przeciw znienawidzonym osobistościom.

Kiedy po śmierci Leopolda II (1792) na dworze poczęło się tworzyć nowe środowisko reakcyjne na Węgrzech zaś reakcja panowała niepodzielnie, Martinowicz — wówczas już tytularny opat — i jego towarzysze rozpoczęli działalność spiskową. Martinowicz podał władcy wprost rewolucyjny wniosek, aby drogą ustroju zastąpił parlament stanowy parlamentem własnym. Martinowicz i jego pierwszy współpracownik Lackowicz — obaj serbskiego pochodzenia — napisali instrukcje dla węgierskiej drobnej szlachty odnośnie postulatów, których spełnienia mieli wymagać od sejmu. Między innemi proponowali rozdzielenie Węgier na samorządowe terytorja (kraje, prowincje) i tp. w etnicznych granicach ich narodów. Przedstawiali sobie w ten sposób ziemię madziarską wówczas, gdy jeszcze nie prowadzono gwałtownej polityki madziaryzacyjnej w granicach, które nie przekraczały granic wytyczonych później przez traktat trianoński. Dalej ten plan Martinowicza z r. 1793 mówi o ziemi słowackiej (provincia slavonica) niemal w dzisiejszych jej grancach, proponuje wykroić ziemię rumuńską (provincia valachica i jugosłowiańską Illyrję. Martinowicz zalecał wywołanie powstania przeciw Habsburgom, a w walce takiej kładł za wzór Polaków. W celu propagandy zasad rewolucji francuskiej założył dwa tajne stowarzyszenia: „Wolność i Równość" i „Stowarzyszenie reformatorów". Dla obu stowarzyszeń napisał katechizmy tajnej pracy, a w katechiźmie drugiego stowarzyszenia znów rozwinął swój plan podziału Węgier na narodowe całości i ustanowienia republiki federacyjnej.

Spisek został wykryty z powodu udziału Martinowicza w tajnych stowarzyszeniach w Wiedniu, które wysłały pełnomocników do francuskiego konwentu rewolucyjnego. Wyroki wiedeńskie były łagodniejsze. Martinowicz i jego towarzysze sądzeni byli w Peszcie Ośmiu oskarżonych popełniło samobójstwo; Martinowicz i sześciu jego wybitnych współpracowników (w tem dwóch Słowaków) straceni zostali w Budzie na placu ćwiczeń, który od tego czasu nazwany został „krwawem polem". Dalszych 27 osób z Węgier i dużo ludzi ze wszystkich krajów austrjackich i czeskich skazano na długoletnie więzienie. Akta procesu i tajne plany Martinowicza trzymali Habsburgowie w tajemnicy.

Wł. Kar.

DERBY WARSZAWSKIE.

Nagrodę imienia Prezydenta R. P. zdobył „Wisus" (Fomienko). — Na zdjęciu widzimy zwycięskiego konia w chwili dekorowania go przez Pana Prezydenta R. P.

WALKA Z KLĘSKĄ OGNIA.

Ze zbliżającemi się letniemi upałami wzrasta niebezpieczeństwo pożaru lasów. Oto straż ogniowa walcząca z groźnym żywiołem.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

FRANCJA W LONDYNIE.

Gazeta Polska.

Niedawno pisała „Gazeta Polska" — i na artykuł ten Francja zwróciła smętną uwagę — że nie chodzi tylko o francuską dobrą wolę, o jej dobre zamiary, ale też o jej obecne możliwości. Już dzisiaj opinja francuska wpada w przesadną, być może, obawę, że jej możności zostały uszczuplone do ostatecznych granic, i że działa ona sama w trójkącie zawistnych i wrogich sprzeciwów. Ostatnio, w Londynie, Francja sprzeciwiała się kategorycznie wysunięciu na prezesa komisji monetarnej Amerykanina, czyli przedstawiciela kraju, który dobrowolnie rozbił swój system monetarny. Musiała ustąpić, gdyż wnet trzej „pakciarze" zaszachowali wspólnemi siłami jej rzekomą samowolę.

„Pacte a quatre!" — rzucają Francuzi opryskliwie, komentując tę wiadomość. I robią wrażenie ludzi, którzy zapinają się na wszystkie guziki, oglądając się trwożnie dookoła na czyhające cienie.

NACISK NA FRANCJĘ.

Gazeta Warszawska.

Dyskusja nad Paktem Czterech ucichła. Warto jednak jeszcze wspomnieć o dwu głównych przywódcach radykałów, pp. Herriot i Nogaro. Obaj bardzo zimno oceniają kombinację rzymską. Także minister Paul -Boncour miał się w rozmowie z Litwinowem wyrazić, że pakt jest „układem bez wielkiej doniosłości i został zawarty tylko na to, by ułatwić zbliżenie francusko -włoskie". Okazuje się przytem, że podczas rokowań niesłychaną presję wywierali na rząd francuski reprezentanci Anglji. Podobno doradzali Francji wprost oderwanie się od sojuszników w Europie centralnej. Jeśli Niemcy popełnią nowy błąd psychologiczny i żądanie zwrotu kolonij, zgłoszone wczoraj w Londynie przed forum niekompetentnem, przedłożą Radzie Czterech, do której ono należy, to mielibyśmy dość niespodziewany a wcale zabawny skutek Paktu Rzymskiego: pierwsza dyskusja nad rewizją granic dotyczyłaby kolonij, posiadanych dziś przez Francję, W. Brytanję, jej dominja i Japonję! Mussolini i Hitler z jednej a beati possidentes z drugiej strony! Hitlerowi się śpieszy, ale rozważniejszy Mussolini chyba nie zaryzykuje takiej lekkomyślności. Hitler będzie musiał poczekać i najpierw Włochy zaspokoją swe pretensje kolonjalne.

FRANCJA, SOWIETY I POLSKA

Nasz Przegląd.

Nie trzeba długo wywodzić, że zawarcie traktatu handlowego między Francją a Rosją będzie z wielką korzyścią i dla Polski, która ze swojej strony będzie mogła zawrzeć umowę polsko- sowiecką. Korzyści mogą stąd wyniknąć podwójne: ekonomiczne i polityczne. Pod kątem ekonomicznym Polska może wyzyskać naprężenie stosunków między Rosją a Niemcami, celem zdobycia rynku dla swoich towarów, a pomoc Francji może jej się przydać pod względem finansowania dostaw polskich, gdyż Sowiety żądają najczęściej kredytu.

Pod kątem zaś politycznym nowa orjentacja mocarstwietów w kierunku antyrewizyjnym jest jeszcze ważniejsza dla Polski niż dla Francji. W ten sposób można zupełnie izolować Niemcy tem bardziej że według twierdzenia lewicy francuskiej przystąpienie Francji do Paktu Czterech miało na celu pozyskanie Włoch dla kierunku antyrewizyjnego. W każdym razie zbliżenie się do Rosji ze strony Francji i Polski mocno podważa Pakt Czterech, zwłaszcza, jeżeli za paktem o nieagresji nastąpi traktat handlowy.

Dzieło rozszerzenia granic świata i wiedzy ludzkiej.

Setna rocznica śmierci wynalazcy fotografji.

Sto lat temu, 3 lipca 1833 roku zmarł we francuskiem miasteczku Chalon sur Saone Józef Nicephore Niepce, ongi oficer napoleoński, mający w swej karjerze naukowej dwa wynalazki: pierwszy silnik spalinowy i płytę fotograficzną, która umożliwiała utrwalanie obrazów przy pomocy zmodyfikowanej ciemni optycznej („camera obscura"), znanej już od czasów Leonarda da Vinci.

Płyta fotograficzna Niepce'a składa się z płytki metalowej, pokrytej mieszaniną bitumu i olejku lawendowego. Naświetlanie trwało kilka godzin. Uwidoczniało ono słabe zarysy obrazu, który wychodził w całej pełni dopiero w wywoływaczu, składającym się z olejku lawendowego i nafty, przyczem wywoływanie trwało podobnie jak naświetlanie kilka godzin.

Dalszą pracę nad swym wynalazkiem prowadził Niepce z malarzem Louis Jacques Mande Daguerre'm. Niestety, 3 lipca 1833 zaskoczyła go śmierć. Dopiero w pięć lat później udało się synowi Niepce'a, Izydorowi, pracującemu wspólnie z Daguerre'm, ulepszyć pomysł swego ojca, twórcy płyty fotograficznej, przez sporządzenie kliszy pokrytej jodkiem srebra, wywołanej nad parami rtęci oraz utrwalonej natronem. Obraz na tej płycie można było otrzymać bez porównania szybciej, niż na kliszy Niepce'a. Wadą tego jak i poprzednio opisanego systemu był jednak fakt, że fotografujący otrzymywał odrazu pozytyw, a więc tylko jeden obrazek, którego nie można było powielić.

Sprytny Daguerre przedłożył swój wynalazek trzem członkom paryskiej akademji, Humboldtowi, Biot'owi i Arago, którzy zachwyceni nim, przekonali rząd francuski, tak, że ten zakupił 19 sierpnia 1839 roku wynalazek Niepce'a i Daguerre'a za sumę 100 tysięcy franków, wypłacaną w postaci rocznej renty, Izydorowi Niepce — 4 tys. franków, Daguerre — 6 tys fr. rocznie. Opisany sposób fotografowania otrzymał nazwę „daguerrotypji" zupełne niesłusznie, gdyż właściwym wynalazcą płyty fotograficznej jest Niepce, a jego rodak Daguerre ulepszył tylko pomysł przedwcześnie zmarłego wynalazcy. Od chwili sporządzenia pierwszej płyty fotograficznej świat długo jeszcze musiał czekać na kliszę w tej formie, w jakiej znajduje się ona dzisiaj. T. zw. „suche" płyty fotograficzne wprowadził dopiero lekarz angielski dr. LL. R. Maddox w r. 1871. „Suche" płyty wyprzedzone zostały przez znane od roku 1847 płyty „mokre", które miały tę wadę, że musiały być użyte zaraz po sporządzeniu.

Wynalazek Niepce'a dał początek rozwojowi fotografji nowoczesnej, a dalej i kinematografji, które w zastosowaniu ich przez medycynę, astronomję, nauki przyrodnicze rozszerzyły granice widomego świata, pogłębiły wiedzę ludzką, niezależnie od charakteru rozrywkowego, jaki miały początkowo. Dzisiaj zarówno fotografja, jak i kinematografja wkroczyły w dziedzinę sztuki, przez co zastosowanie ich w życiu i działalności ludzkiej stało się wszechstronne.

A. K.

ZATELEFONUJ ZARAZ
Nr. 102-28 lub 102-29
a otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

Co dzień niesie?

CZERWIEC
21
ŚRODA

DZIŚ Aloizego Gonzagi
Jutro Paulina B. W.

— —

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	1.45
Zachód księżyca	19.46
Długość dnia	16.44
Przybyło dnia	8 48

Pociągi popularne na „Święto Morza.

Opłata zniżona o 80 procent.

Wobec spodziewanego wielkiego napływu publiczności z całego kraju na „Święto Morza", organizowane przez Ligę Morską i Kolonjalną w dniu 29 bm., ministerstwo komunikacji uruchamia specjalne pociągi popularne do Gdyni.

Zniżka przy przejeździe temi pociągami wynosić będzie 80 proc. przy opłacie zgóry za pełny przejazd tam i zpowrotem od miejsca wyjazdu pociągu do Gdyni, bez względu na to, na jakiej stacji pasażer wsiądzie.

Pociągi popularne na „Święto morza" kursować będą w okresie od 27 bm. do 5 lipca. Organizacja tych pociągów powierzona została „Orbisowi".

Niezwykły występ notorycznego złodzieja.

Dziewczynce, spieszącej do szkoły, skradł 50 groszy.

(a) Dnia 19 lutego r. b. o godzinie 8 rano na zdążającą do szkoły Marysię Sokołowską przy zbiegu ulic Piwnej i Limanowskiego, rzucił się jakiś osobnik. Napastnik uderzył dziewczynkę pięścią w głowę, wyrwał z rąk monetę 50-groszową i rzucił się do ucieczki.

Na krzyk i płacz napadniętej przechodnie wszczęli pogoń i rabusia ujęli. Był to znany złodziej Zygmunt Szczypiorski, bez stałego miejsca zamieszkania.

Wczoraj Szczypiorski stanął przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Po rozpoznaniu sprawy zapadł wyrok skazujący Zygmunta Szczypiorskiego na 1 rok więzienia.

Z RADY MIEJSKIEJ.

Dziś, w środę, dnia 21 czerwca r. b. o godzinie 19 i pół odbędzie się posiedzenie radzieckiej Komisji do Spraw Ogólnych.

Jutro, w czwartek, dnia 22 czerwca r. b. o godzinie 19 i pół odbędzie się posiedzenie radzieckiej Komisji Finansowo-Budżetowej.

ZJAZD STAROSTÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

(a) Wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi pod przewodnictwem wojewody łódzkiego, p. Aleksandra Hauke-Nowaka odbył się zjazd starostów z terenu województwa łódzkiego, w którym wzięli udział wszyscy starostowie oraz wicewojewoda p. Potocki i naczelnicy poszczególnych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego.

Zjazd poświęcony był omówieniu spraw administracyjnych, związanych z wprowadzeniem nowej ustawy samorządowej, która wchodzi w życie z dniem 13 lipca r. b.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15. S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, J. Kłupta, Kątna 54, L. Czyńskiego, Rokicińska 53.

Odpowiedzi życia i doświadczenia.

Jakie powinno być lecznictwo Kasy Chorych.

Głosy czytelników.

Sprawa lekarzy „domowych" i „punktów lekarskich" jest, mojem zdaniem, bardzo ważna, godna przeprowadzenia i poparcia. Umiejętnie przeprowadzona reforma może przynieść wiele korzyści zarówno społeczeństwu, jak i samej Kasie Chorych. Nie trzeba jednak łudzić się, by rezultaty reformy tej wydały prędko zbawienne i skuteczne owoce. Praca ta winna być zakrojona na dłuższą metę, a znikome jej chwilowe, zresztą możliwie pewne, rezultaty nie powinny nikogo do pracy tej zniechęcać.

Przecież chodzi tu o rzecz bardzo ważną — o zdrowie większości społeczeństwa.

Profilaktyka (lecznictwo zapobiegawcze) związane ściśle z lecznictwem domowem podnieść może w znacznym stopniu zdrowotność ogółu, co znowóż związane jest, rzecz prosta, z podniesieniem poziomu lecznictwa i dobrobytu Kasy Chorych. Szczególnie reforma ta posiada olbrzymią wartość i znaczenie tu, na terenie łódzkim, gdzie zdrowotność ubezpieczonych i ich rodzin pozostawia, dzięki specyficznym warunkom, wiele do życzenia.

By reformę tę jednak skutecznie przeprowadzić, musi Kasa Chorych koniecznie posiadać dostateczną ilość lekarzy uspołecznionych, traktujących swój zawód jako służbę samarytańsko - społeczną, nie zaś jedynie i całkowicie jako urząd, stanowiący li tylko źródło zarobku.

Pierwszym krokiem do pracy tej winien być umiejętny dobór zarówno lekarzy, jak i wykwalifikowanego pomocniczego personelu lekarskiego.

Drugim równie ważnym krokiem winno być — trzeba śmiało to oświadczyć — przełamać ze strony Kasy Chorych niechęci większości ubezpieczonych do tej instytucji i zyskanie całkowitego u tychże zaufania.

Lekarz kasowy winien tak spełniać swój obowiązek, jakby go spełniał, pracując prywatnie u siebie. Ażeby zaś do tego doprowadzić, koniecznem także jest, przeważnie w wypadkach ważnych, pozostawienie przez zarząd Kasy lekarzowi wolnej ręki i swobodnej, niekrępującej go niczem, działalności zawodowej.

Poprawa lecznictwa Kasy Chorych przez przeprowadzenie wspomnianej reformy także w dużym stopniu od dobrej woli samych ubezpieczonych. Brak dobrej woli i zaufania u jednej ze stron nie doprowadzi nigdy do pożądanych rezultatów. Zawsze będą zgrzyty i tarcia, utrudniające celową pracę.

Tak pojęte przeprowadzenie zaleconej przez Ministerstwo reformy przyniesie z pewnością skuteczne i zbawienne rezultaty.

Witalis Pilecki.

Łódź, dnia 19 czerwca 1933 r.

KONIECZNOŚĆ WSZECHSTRONNEJ DYSKUSJI.

W niedzielnym numerze „Kurjera Łódzkiego" ukazał się artykuł, omawiający lecznictwo Kasy Chorych m. Łodzi. Idąc za wskazówkami Szanownej Redakcji i korzystając z Jej uprzejmości, pozwolę sobie skreślić kilka uwag na temat punktów lekarskich.

W pierwszym rzędzie muszę stwierdzić, że myśl stworzenia instytucji lekarzy domowych i punktów nurtowała oddawna, jednak realizacja jej napotykała na pewne trudności, a w szczególności punkty te są kosztowne i w okresie przeżywanego bezrobocia nie mogą być należycie realizowane. Po objęciu stanowiska naczelnego lekarza Kasy Chorych przez dr. Bogusławskiego posunęła się o tyle, że dr. Bogusławski, jak mi wiadomo, był twórcą wielkiego dzieła, które zostało spaczone do niepoznania i niezawodnie sam projektodawca obecnie nie jest w stanie opanować całokształtu realizacji swych poczynań, a co najgłówniejsze, stanął obecnie na środku drogi, gdyż po bliższem przyjrzeniu się zauważył, że realizacja pochłonie w dalszym ciągu bajońskie sumy.

Sprawy znaczenia punktów nie będę poruszał, albowiem ona dość szeroko została omówiona, jednak muszę stwierdzić, że istniejące na terenie Łodzi punkty zostały utworzone w okresie największego głodu mieszkaniowego, to jest w okresie, kiedy Kasa Chorych za wynajęte lokale musiała płacić olbrzymie sumy, przyczem nie brano pod uwagę samej istoty podziału miasta na odpowiednie rejony lekarskie, gdyż uzależniało się to nie od potrzeb ubezpieczonych, lecz od wynalezionego i przeznaczonego do dyspozycji lokalu.

I w rezultacie co stworzono? Punkty znajdują się w ciemnych i dusznych lokalach, w których po kilka godzin zmuszeni są oczekiwać w kolejności na przyjęcie przez doktora, chorzy różnych kategoryj. Dalej w punktach tych nie zastosowano najprymitywniejszych urządzeń, tak że w niektórych domach w klatkach schodowych i korytarzach znaleźć można plwociny, okrwawione kawałki waty, bandaży i t. d. W tym wypadku słuszna jest obawa innych do lokatorów, którym przypadł nieszczególny zaszczyt zamieszkiwania pod jednym dachem z punktem lekarskim, a którzy nie mają pewności, czy do domu nie powrócą z przypadkową chorobą.

Są i inne jeszcze przyczyny. Mianowicie zdawałoby się, że punkty winny być tak rozłożone, że każdy chory winien mieć możność bliższego kontaktu z ambulatorjum. Tymczasem chorzy zmuszeni są chodzić pewną przestrzeń pieszo.

Uważam, że sama sprawa przyjmowania chorych w odnośnych punktach też przedstawia się nieco operetkowo, albowiem lekarze mają ustaloną liczbę chorych, których winni załatwić w odnośnych godzinach, a niejednokrotnie zdarza się, że chorzy zmuszeni są oczekiwać napróżno i następnego dnia dopiero dostają się do doktora.

Natomiast w inne dni lekarze są bezczynni i nie posiadają odpowiedniej liczby, przeznaczonej do przyjęcia. Sama sprawa wizyt lekarskich też nieszczególnie się przedstawia, albowiem lekarze, którzy mają się stać społecznikami, nietylko o tych względach zapominają, lecz pamiętają o odrobieniu jak największej ilości wizyt, za które pobiera się znów specjalne wynagrodzenie.

Są jednak lekarze, którzy gruntownie badają chorych i przychodzą z pomocą, jednak i w tym wypadku naczelny lekarz Kasy Chorych winien stworzyć specjalny kurs przygotowania społecznego pp. lekarzy. Rzecz prosta, że trudno jest dr. Bogusławskiemu na zdobycie się na powyższy czyn, albowiem ma inne plany, mianowicie organizację kursów pielęgniarskich, które następnie rozdziela na punkty lekarskie, a którym brak jest odpowiedniego przygotowania fachowego.

Dzięki temu dzieją się różnego rodzaju wypadki, o których w większej mierze prasa nie donosi, dzieją się wypadki przykre, odbijające się ujemnie na zdrowiu i życiu ubezpieczonych.

Z powyższych więc względów, aby wszechstronnie sprawę punktów lekarskich i lekarzy domowych omówić, winni zabrać głos zarówno lekarze, ubezpieczeni i t. p., aby wreszcie dowiedzieć się prawdy o tajemniczej działalności lecznictwa łódzkiej Kasy Chorych, która chowana jest pod korcem.

Ubezpieczony.

SUDORYN
„AP. KOWALSKI"
W PROSZKU USUWA
POT i NIEMIŁĄ JEGO WOŃ

Udelikatnia naskórek
MYDŁO BEBE SZOFMANA

KARY ZA ANTYSANITARNY STAN POSESYJ.

Łódzkie Starostwo Grodzkie — na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej — ukarało w drodze administracyjnej za antysanitarny stan posesyj następujących właścicieli nieruchomości.

Lopka Franciszka (ul. 11 Listopada 36) Przybylskiego Bolesława (ul. 11 Listopada 36), Gutermana Moszka (ul. Abramowskiego 21), Futerko Dawida (ul. Wólczańska 9), Frenkla Szmula (ul. Abramowskiego 17), Rajsbauma Abrama (ul. Mielczarskiego 10), Zynderman Anny (ul. Rokicińska 10), Grynberga Emanuela (ul. Mielczarskiego 18), Rajnholda Franka, Peltza M., Lamparta Izraela (ul. Główna 57), Szymańskiego Franciszka (ul. 11-go Listopada 61), Dudaka Joska (ul. Zawadzka 15), Kwaśniewskiego Wojciecha (ul. Piwna 31), Tornberga Jeruchema (ul. Al. 1-go Maja 75), Arndta Juljusza ul. Piotrkowska 104).

Zagraniczni lekarze-higjeniści w Łodzi

zwiedzili wczoraj szereg instytucyj społecznych.

Wielkie zainteresowanie gości stanem lecznictwa łódzkiego.

W pierwszym dniu pobytu w Łodzi delegacja lekarska z ramienia Ligi Narodów zwiedziła szereg instytucyj społecznych. Zwiedzanie rozpoczęło się o godzinie 9 rano. W pierwszym rzędzie lekarze-higjeniści zwiedzili Kroplę Mleka oraz jej niektóre oddziały, poczem wycieczka samochodami udała się do gmachu Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej, przy ulicy Żeromskiego 115. Pobyt wycieczki na terenie szkoły trwał godzinę, w którym po czasie higjeniści zwiedzili, pod przewodnictwem dyrektora inż. Kunstmana, szkołę i jej wytwórnię, przyczem wyrażali specjalne zainteresowanie urządzeniami higjenicznemi, a więc gabinetem lekarskim i dentystycznym, jadalnią dla uczniów, umywalnią, natryskami itd. Na zakończenie uczestnicy wycieczki zwiedzili istniejący przy szkole Zakład Badania Surowców i Wyrobów Włókienniczych oraz innych materjałów przemysłowych.

O godzinie 11 rano wycieczka lekarzy-higjenistów była przyjęta na specjalnej audjencji przez p. wojewodę łódzkiego Hauke-Nowaka. Wycieczce towarzyszył naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego przy Urzędzie Wojewódzkim dr. Stanisław Skalski oraz z ramienia Kuratorjum Szkolnego wizytator dr. Stańczyk.

Po audjencji u p. wojewody Hauke-Nowaka wycieczka złożyła wizytę prezydentowi m. Łodzi inż. Ziemięckiemu. W godzinach od 1 do 3 wycieczkę lekarzy podejmował Magistrat obiadem, po którym higjeniści zagraniczni zwiedzili urządzenia Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi, dalej miejskie półkolonje letnie w parkach, urządzenia Instytutu Higjeny, Państwowy Zakład Badania Żywności itd.

Zwiedzanie wymienionych objektów trwało do godz. 6 po południu, poczem goście zagraniczni po krótkim wypoczynku wzięli udział w wydanym z racji ich pobytu w Łodzi przez Izbę Lekarską w Łodzi bankiecie. Bankiet ten lekarze łódzcy wydali w siedzibie Izby Lekarskiej przy ul. Ewangelickiej 9.

Bankiet poprzedzony został o godz. 7 wieczór referatem dr. Margolisa o organizacji lecznictwa w Łodzi. Drugi referat na temat lecznictwa polskiego wygłosił towarzyszący wycieczce dr. Nowakowski z Warszawy.

W bankiecie, który w niezwykle miłym i koleżeńskim nastroju, przeciągnął się do późnego wieczora, wzięli udział liczni przedstawiciele łódzkiego świata lekarskiego.

Goście zagraniczni, wybitni lekarze higjeniści z niebywałem zainteresowaniem śledzili stan lecznictwa łódzkiego tak miejscowego jak i Kasy Chorych. Niemniejsze też zainteresowanie wzbudziły wśród nich urządzenia laboratoryjne Kasy Chorych i Towarzystwa „Kropla Mleka". W pewnym stopniu goście zainteresowali się też stanem robót kanalizacyjnych w Łodzi, widząc w niej poprawę higieniczną mieszkańców kominogrodu, noszącego zagranicą nazwę polskiego Manchesteru.

Podejrzany spacer podejrzanego osobnika

z dwoma rewolwerami w kieszeni.

p) Jeden z wywiadowców wydziału śledczego spostrzegł w dniu 28 marca rb. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd jakiegoś podejrzanego osobnika, co do którego wiedział, iż był wielokrotnie karany.

Zgodnie z odnośną instrukcją, która nakazuje zatrzymać podejrzanych, zawodowych przestępców, dla ustalenia, czy nie są przypadkowo poszukiwani przez policję, lub też czy nie przygotowują nowego wyczynu, wywiadowca zbliżył się do owego osobnika, aby go zatrzymać i odprowadzić do komisarjatu.

Tymczasem osobnik ów, na widok wywiadowcy, rzucił się do ucieczki. Wywiadowca rzucił się w pogoń za uciekającym i zdołał go zatrzymać. Zbieg usiłował za wszelką cenę wydobyć się z opresji i uderzył wywiadowcę pięścią w głowę, jednakowóż policjant nie puścił go i sprowadził do komisarjatu.

W trakcie rewizji znaleziono u zatrzymanego, którym okazał się Stanisław Rysz vel Ryszkowski (Kielma 28) dwa rewolwery, z pełnemi magazynami i z nabojami w lufach, z tego jeden rewolwer kalibru mniejszego, 6,35 drugi dużego 7.65.

Wczoraj Rysz vel Ryszkowski stanął przed sądem okręgowym za czynny opór, stawiony policjantowi, będącemu na służbie.

Jak wynikało z personalji oskarżonego— był on już ośmiokrotnie karany za kradzieże.

Rysz do winy nie przyznaje się twierdząc, iż krytycznego dnia wyszedł na spacer, a uciekał przed wywiadowcą dlatego, iż obawiał się, że w związku z posiadaną przezeń bronią może się narazić na nieprzyjemności.

Oskarżony istotnie naraził się na nie przyjemności, albowiem sąd skazał go na dwa lata więzienia.

ZE ZLOTU HARCERZY W OSINACH

W związku z naszą notatką z otwarcia zlotu harcerzy chorągwi łódzkiej w Osinach, musimy jeszcze zaznaczyć, że wizytacji obozu dokonał również dowódca OK. IV gen. bryg. Małachowski, otwarcia zaś zlotu dokonał przewodniczący zarządu oddziału łódzkiego Zw. Harcerstwa Polskiego, pułk. dypl. Tadeusz Alf.-Torczyński.

CLAUDE AVELINE

26

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z upoważnienia autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Raz jeszcze skierowałem się ku Quai des Orfèvres, wciąż w towarzystwie Cavy. Przybyliśmy tam kwadrans przed ósmą. Szef oczekiwał nas w swoim wielkim mrocznym gabinecie, nieruchomy jak poprzedniego dnia, kiedy, nic jeszcze nie wiedząc, patrzyłem na te opuszczone ręce... Dwadzieścia cztery godziny! Gdyby wypadło mi przeżyć tak jeszcze kilka razy po dwadzieścia cztery godziny, raczej rzuciłbym wszystko, poprosił o dymisję, schroniłbym się byle gdzie i zamiast szukać zemsty, opłakiwałbym

— Mówiłeś, że masz jakieś nadzwyczaj ważne wiadomości — powiedział szef — Śpieszmy się, muszę jeszcze być w szpitalu

Najwidoczniej nie wiedział... Dostrzegł obok mnie Cavę i zwrócił się ku niemu:

— W jakiej sprawie?

Cava spuścił oczy i odpowiedział:

— Belota.

Swoim telegraficznym stylem w krótkim czasie zreferował szefowi wszystko, teraz już jednak bez wzruszenia, głosem raczej monotonnym. Gdy doszedł do sprawy fotografji, szef powstał nagle. I tylko ręce ciągle miał oświetlone — ręce, które nagle zaczęły drżeć.

— Co mi pan tu opowiada? — zawołał.

— Prawdę — odpowiedział Cava.

Padem na fotel, choć szef nie wskazał mi miejsca. Regnard machinalnie usiadł również. Po chwili opanował się.

— Czy może pan bezwzględnie dowieść tego, co pan mówi?

Cava skinął kilkakrotnie głową, dodał jeszcze kilka szczegółów, poczem opowiedział przebieg mojej rozmowy z panią Belot według mojej relacji. Zapanowała cisza.

— Dobrze — rzekł wreszcie szef, głosem spokojnym i jakby przytłumionym. — Dziękuję panu, Cavaglioli. Czy nie mówił pan nikomu o swem odkryciu?

— Tylko Rivièrowi, panie dyrektorze.

— Dobrze — powtórzył Regnard.

Cava zrozumiał, że powinien się oddalić.

— Dobrej nocy, panie dyrektorze.

— Dobranoc panu, Cava.

Cava podszedł do mnie i podał mi rękę.

— Dziękuję ci, przyjacielu — powiedziałem.

Wyszedł. Znów zapanowała cisza. Wreszcie szef wstał. Podszedł do mego fotelu i ojcowskim gestem objął mi głowę.

— Tak więc Belot umarł — szepnął. — To jest straszne. Zapewne nic z tego wszystkiego nie rozumiesz, mój biedny chłopcze. Ja teraz rozumiem.

— Co pan rozumie? — spytałem. — Tę tragedję?

Regnard zdziwił się:

— Tragedję? — A pomyślawszy chwilę, dodał: — Tak, zdaje mi się, że tragedję rozumiem także. Ale chce mówić o czem innem. Jakże mogłem nie pomyśleć o tem dawniej!

— Wszystko inne i ja rozumiem — powiedziałem.

Szef począł chodzić po pokoju.

— Cóż ty wiesz?

Opowiedziałem mu o wszystkich moich dzisiejszych wywiadach. Słuchał, nie przestając chodzić po gabinecie. Gdy doszedłem do sceny w szpitalu, zatrzymał się.

— Więc tyś mu to powiedział? — zawołał. Ale dodał natychmiast: — Dobrze zrobiłeś.

Usiadł.

— Tak, wiesz wszystko... i niczego nie umiesz sobie wytłumaczyć! Zobowiązałem się wobec twego ojca chrzestnego pewną przysięgą. Dochowywałem jej, mimo wszystkiego co zaszło, gdyż sądziłem, że Belot jeszcze żyje. Ale skoro umarł... Posłuchaj, mój chłopcze. I ja nie mogę dłużej milczeć. Ja także przeżyłem straszny dzień.

I szef zaczął mówić. Opowiadanie jego, łącznie z tem, co sam już wiedziałem rzuciło snop światła na prawie całą tragedję... Prawie... Musiałem być jeszcze daleki od jej rozwiązania, po wysłuchaniu opowieści Regnarda. Opowieść tę mam ciągle w pamięci; zeszłej nocy zanotowałem ją, by móc ją panu przeczytać.

ROZDZIAŁ XII.

Opowiadanie szefa.

„Przypominasz sobie, że półtrzecia roku temu byłem kierownikiem Brygady Specjalnej. Wtedy właśnie dostałem zaszczytną nominację do głównej dyrekcji policji śledczej, na miejsce dyrektora, który był bliski śmierci. Ponieważ jednak za jego życia nie chciano mianować oficjalnie zastępcy, zajmowałem początkowo nowe stanowisko, nie opuszczając poprzedniego. Wiedziałem jednak, że w niedługim czasie będę musiał porzucić dawną pracę i już zgóry szukałem kogoś odpowiedniego; prefekt pol. polecił mi bowiem, bym sam wyznaczył kandydata, dodając, że życzy sobie, by był to Fryderyk Belot. Życzenie to było najzupełniej w zgodzie z mojemi zamierzeniami. Ale Belot był nieugięty: twierdził że „biurokraci" są to ludzie skończeni, nadający się do emerytury i nie chciał opuszczać — jak mówił — „służby czynnej". Przypominasz sobie jego teorje i przypominasz sobie chyba także powszechne zdumienie, z jakiem przyjęto wiadomość, że niespodziewanie przyjął propozycję naczelnej dyrekcji. Byłem i jestem do dziś dnia jedynym człowiekiem, który znał przyczynę tej zmiany. Oto, co wówczas zaszło.

(d. c. n.)

W OAZIE KWIATÓW I ZIELENI.

Idea ogródków działkowych w Łodzi

wkroczyła obecnie na tory realizacji.

Pierwszych 200 działkowców spędzi lato na Polesiu Konstantynowskiem.

(Stf.) Jednym z najkardynalniejszych postulatów nowoczesnej urbanistyki jest umożliwienie mieszkańcom miast korzystania z dobrodziejstw światła słonecznego i czystego powietrza. Rozrost i uprzemysłowienie miast spowodowały w ogromnym stopniu obniżenie stopy życiowej robotnika i pogorszenie warunków sanitarnych. Dlatego też odpowiednie czynniki starają się odciążyć centra miejskie z nadmiernego skupienia mieszkańców i stworzyć kolonje podmiejskie, gdzie robotnik mógłby żyć w warunkach zbliżonych do bytowania na wsi.

W wielu miejscach Ameryki i Europy Zachodniej problem ten jest częściowo rozwiązany, u nas sprawa takich kolonij najlepiej przedstawia się w Poznańskiem i na Pomorzu, gdzie zakładane są tak zw. ogródki działkowe, doskonale zastępujące owe kolonje podmiejskie.

Idea ogródków działkowych w Polsce, która zwłaszcza w ostatnich latach zatoczyła dość duże kręgi, dotarła i do nas, lecz tu przez długi czas rozbijała się wskutek braku odpowiednich terenów.

Obecnie zainicjonowana w Łodzi przez ruchliwe Towarzystwo Krzewienia Zagadnień Opieki Społecznej, pożyteczna akcja ogródków działkowych — wkroczyła na drogi realne.

Zarząd Towarzystwa, po długotrwałych zabiegach otrzymał w dzierżawę na 15 lat dziewięć hektarów ziemi. Tereny te leżą na Polesiu Konstantynowskiem i ciągną się tuż obok parku Ludowego od Al. Unji do ul. 11-go Listopada Posiadają doskonałe połączenie tramwajowe z miastem — co dla samej akcji ma duże znaczenie, stwarza bowiem dla przyszłych „działkowiczów" możliwość łatwej komunikacji.

W najbliższym już czasie Tow. Krzewienia Zagadnień Opieki Społecznej, przystąpi do parcelacji otrzymanego terenu. Powstanie tu 200 działek po trzysta metrów każda. Niebawem rozpoczną się roboty niwelacyjne, a jesienią Towarzystwo przystąpi do sadzenia drzewek. Wczesną wiosną ogródki działkowe będą oddane do dyspozycji dzierżawców, którzy za każdą działkę 300 metrową płacić będą zaledwie 15 do 20 złotych rocznie. Oczywista dokładna stawka ustalona zostanie zaraz po parcelacji gruntów. Pewne jest jedno, że cena dzierżawna będzie b. niska, Tow. bowiem chodzi o to, aby umożliwić nabycie działek możliwie jak najszerszym warstwom ludności naszego miasta.

Robotnicza Łódź — od dawna odczuwała brak tego rodzaju instytucji i przez długie lata myśl o ogródkach działkowych znajdowała się w sferze marzeń aż oto obecnie zostają ona spełnione.

Robociarz łódzki, rzemieślnik lub pracownik umysłowy, będą mogli wyruszyć na powietrze do swego własnego ogródka.

Każdy właściciel działki, według ustalonego już przez Towarzystwo, wzoru, wybuduje sobie altankę, zupełnie prymitywną, lecz ozdobną, gdzie latem będzie mógł zamieszkać.

Czy trzeba przekonywać o korzyściach takiego urządzenia i wykazywać jak jaskrawo różni się ten cudowny przyszły „week-end" łódzki od sposobu w jaki zabija czas po pracy obecnie nasz robotnik, czy inteligent?.

Życzyć sobie tylko należy, aby w krótkim czasie więcej powstało w Łodzi takich kolonij działkowych i wierzyć trzeba, że Magistrat łódzki zrozumiawszy doniosłe znaczenie ogródków działkowych w Łodzi, poprze tę niezmiernie pożyteczną akcję i wydzieli inne jeszcze tereny pod ogródki działkowe.

Piękną inicjatywę Towarzystwa Krzewienia Zagadnień Opieki Społecznej należy powitać z wielkiem uznaniem a niezmordowanemu propagatorowi tej akcji nacz. Kazimierzowi Jagielle należy złożyć wyrazy uznania.

Wierzymy, że akcja ta w Łodzi wyda bogate plony.

„Moda", która wyciąga pieniądze z kraju

i szkodzi rodzimej produkcji rolniczej.

Dlaczego egzotyczne surowce sisal i manila a nie krajowe konopie i len?

W Polsce prowadzi się żywą propagandę zastąpienia bawełny przez len. Cel ten pochłonął i pochłonie sporo ofiar. Tymczasem w sferze, gdzie właściwie najbardziej użycie surowca krajowego (len i konopie) jest wskazane—, gdzie len dominował — właśnie wyparto go na rzecz importowanego z zagranicy surowca.

I. K. C. pisze w tym względzie:

„Od lat dziesięciu nasz przemysł powroźniczy używa do wyrobu lin, sznurów, postronków, szpagatu itd. przedewszystkiem surowca zagranicznego, a to włókien sisal i manila.

Dzieje się to z wybitną szkodą naszej produkcji krajowej.

Czemże są i skąd pochodzą te modne dziś w naszem powroźnictwie surowce

Sisal jest produktem uzyskiwanym z liści wielu odmian agaw amerykańskich, wschodnio -indyjskich (Algier).

Liście tych roślin dostarczaja żółtobiałych, lśniących, twardych, małogiętkich włókien, odpornych na wilgoć. Z włókien tych produkowano i produkuje się w wielu krajach liny okrętowe i kopalniane, worki do kawy, maty, papier — używa się też tych włókien do robót tapicerskich, a przedewszystkiem do wybijania mebli.

Manila (Sam-hemp, abaca, włókno bananowe itd), jest produktem otrzymywanem z rośliny musa textilis, rosnącej przedewszystkiem na Filipinach. Otrzymuje się włókna tej rośliny z pnia, a raczej z pochewek liści, które zbite razem tworzą pień. Pnie suszy się na słońcu i chroni się od wszelkiej wilgoci.

Z takiego wysuszonego pnia otrzymuje się trzy rodzaje włókien, a to najgrubsze i najdłuższe „bandala", sięgające do 2.5 m., pochodzące z zewnętrznej warstwy pnia, nieco krótsze i „tupoz" z rdzenia pnia, długie 1—2 m., cienkie i delikatne.

Włókna te są koloru żółtawego, przechodzące w jasno-bronzowy, o jedwabistym połysku. Odznaczają się one wysoką hygroskopijnością, wchłaniając z atmosfery nasyconej parą do 56 proc. wilgoci.

Fabrykuje się z nich liny okrętowe powrozy, szpagat, pasy — służą także do przeróżnych robót ręcznych, do wyrobu tkanin, obić na meble i fabrykacji kapeluszy damskich.

Wadą lin z tego materjału jest niemożność ich terowania.

Te surowce, jak wspomnieliśmy, od 10 lat są modne w naszym przemyśle powroźniczym.

Należy to słowo „modne" podkreślić, gdyż wedle opinji znawców w tej dziedzinie, nie przewyższają one wyrobów z krajowych konopi

Wprowadzenie tych egzotycznych surowców do kraju odbiło się bardzo fatalnie na produkcji surowca krajowego. Z roku na rok uprawa konopi poczęła słabnąć, aż doszło obecnie do tego, że w wielu miejscowościach, które były kiedyś dostawcami włókien konopnych dla fabryk krajowych, poniechano jej prawie zupełnie.

Ostatnio doszło do tego, że rolnicy uprawiają tylko tyle konopi, ile im trzeba do zaspokojenia potrzeb własnych.

Sisal i manila wyparły kompletnie włókna konopne i zapanowały wszechwładnie w naszym przemyśle powroźniczym. Importu tego egzotycznego surowca nie mogły ograniczyć zbyt niskie stawki celne, wynoszące 22 grosze za 1 kg.

Obecnie, wskutek starań kół rolniczych, nastąpiła pewna poprawa przez wprowadzenie określonego kontyngentu na import zagranicznych surowców.

Import jest jednak ciągle bardzo duży i w naszym bilansie handlowym tworzy poważną pozycję.

Wyroby z konopi w niczem nie ustępują wyrobom z afrykańskich, indyjskich, czy też amerykańskich włókien. Takie jest zdanie poważnych znawców i przemysłowców.

Zdaniem kół rolniczych wprowadzenie dalszych, daleko idących ograniczeń w przywozie sisalu i manili, odbiłoby się dodatnio na gospodarczem życiu wsi tak mocno dotkniętej kryzysem.

Należałoby zatem skończyć z „modą" egzotyków w powroźnictwie a zaprowadzić modę rodzimych konopi"

Kalendarzyk łowiecki na lipiec.

Na podstawie przepisów łowieckich obowiązujących na terenie całego państwa oprócz województwa śląskiego, w lipcu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo

Łosie -byki, jelenie -byki, daniele -rogacze, sarny -kozy, łanie, jelenie i daniele, zające- szaraki, zające -bielaki niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, głuszce -koguty, cietrzewie -koguty cietrzewie -kury (w woj. wileńskiem białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem) jarząbki, pardwy, bażanty -koguty, bażanty- kury, kuropatwy, przepiórki, słonki, bataljony (do 10 lipca) dzikie kaczory (do 15 lipca), dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne do 15 lipca), drop'e, dropie -kamionki, (strepety) dzikie gołębie, drozdy kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie indyki -samce, dzikie indyki samice, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi -gołębiarzy, krogulców wron i srok), żbiki, kuny leśne (tumaki) oraz norki.

Są ludzie, którzy dowodzą, że chociaż od wielu lat cierpią na łupież, nic to włosom ich nie szkodzi. Są to niepoprawni optymiści. Łupież należy uważać jako zapowiedź wypadania włosów, a zapobiec mu można przez systematyczne pielęgnowanie włosów **PIXAVONEM**

Wypadek autobusowy pod Sulejowem.

Dwie osoby ranne. Reszta pasażerów wyszła cało.

(a) Na szosie między Piotrkowem i Sulejowem zdarzył się wypadek, który na szczęście nie zakończył się zbyt krwawo.

Autobus, prowadzony przez szofera Michała Witczaka z Piotrkowa, należący do Icka Rozenberga, w czasie przejazdu do Sulejowa spotkał się na drodze z wozem chłopskim.

Młody koń, nie przyzwyczajony do warkotu motoru, spłoszył się i skręcił raptownie wprost na autobus. Szofer, ratując się przed zderzeniem, skręcił maszyną dość gwałtownie, tak, że autobus wpadł do rowu i zwalił się na boczną ścianę.

Z pośród kilkunastu pasażerów, znajdujących się w autobusie, dwie osoby odniosły cięższe rany. Pozostali wyszli z drobnemi zaledwie uszkodzeniami.

Powiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ustalenia faktycznych przyczyn katastrofy i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej

Najbliższy transport emigrantów

do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Najbliższy transport emigrantów do Stan. Zjednoczonych Ameryki Północnej Towarzystwa Linja Gdynia — Ameryka i United States Lines odjeżdza z Warszawy dnia 10 i 11 lipca r. b., okręt zaś „Pułaski" odchodzi z Gdyni 14 lipca bież. roku.

Emigranci którzy posiadają ważne wizy amerykańskie i paszporty i którzy pragną wyjechać do Ameryki tym transportem, winni przed wyjazdem z domu, porozumieć się listownie z Centralą Syndykatu Emigracyjnego w celu otrzymania zaświadczenia na zniżkowe bilety kolejowe do Warszawy i na ulgowy przewóz bagażu. Adresy poszczególnych biur Syndykatu Emigracyjnego posiadają Urzędy Wojewódzkie, Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, Starostwa oraz Urzędy Gminne

Uiszczanie opłat na Fundusz Pracy.

Projekt sprzedaży odnośnych druków w kioskach.

Z dniem 1 kwietnia 1933 r. weszła w życie Ustawa z dnia 16 marca rb. o Funduszu Pracy. Od tej daty, osoby, pobierające uposażenie służbowe, bądź stałe wynagrodzenie za pracę najemną, opłacają na rzecz Funduszu Pracy 1 proc. pobranego całkowitego dochodu, osiągniętego z tych źródeł. Obowiązkiem uiszczania tych opłat są również objęte osoby, pobierające emerytury, renty lub zaopatrzenia ze Skarbu Państwa, z przedsiębiorstw lub Monopoli Państwowych, bądź też ze związków komunalnych lub instytucyj prywatnych, jeżeli emerytura, renta bądź zaopatrzenie wynosi więcej niż 59 zł. miesięcznie.

Pracodawcy uiszczają na rzecz Funduszu Pracy opłatę w wysokości 1 proc. zarobków, uposażeń i wynagrodzeń, wypłacanych pracownikom przez nich zatrudnionym.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 marca rb. ustanawia, że opłaty od uposażenia służbowego lub stałego wynagrodzenia za najemną pracę potrącają pracodawcy przy każdorazowej wypłacie, a kwoty potrącane na rzecz Funduszu Pracy wpłacają do Kasy Chorych bezpośrednio lub na jej rachunek w PKO. do końca miesiąca następującego po wypłacie. Równocześnie płatnik obowiązany jest do złożenia Kasie Chorych deklaracji, zawierającej szczegółowe obliczenia opłat oraz szczegółowe dane, stwierdzające ile, z jakiego tytułu i za jaki okres czasu opłaty są uiszczane

Pracodawcy, zatrudniający pracowników na terenie działania Kasy Chorych w Łodzi, a więc m. Łodzi i powiatów: łódzkiego, łęczyckiego, piotrkowskiego i brzezińskiego — uiszczają opłaty na rzecz Funduszu Pracy za pośrednictwem Kasy Chorych w Łodzi.

Aby załatwić pracodawcom zapoznanie się z ciążącemi na ich obowiązkami ustawowemi i związanemi z niemi formalnościami — Kasa Chorych wydała drukiem "Pouczenie, dotyczące opłat na rzecz Funduszu Pracy".

Pouczenie to, oparte na przepisach ustawowych o Funduszu Pracy, zawiera — w zwięzłem ujęciu — wskazania: kto podlega obowiązkowi uiszczania opłat, jakie są podstawy wymiaru i wysokości opłat, jak należy dokonywać wpłat itp. informacje praktyczne —szczególnie w początkowem stadium realizowania Ustawy — dla osób bezpośrednio zainteresowanych wręcz niezbędne.

Wspomniane pouczenia nabyć można narazie w Centralj Kasy (w Wydziale Wpłat Ubezpieczeniowych) oraz w biurach obwodów i oddziałów administracyjnych.

W najbliższym czasie dla udogodnienia szerokich sfer, pouczenia te, jak i wszelkie druki wymagane przez Kasę Chorych dla spraw związanych z ubezpieczeniem chorobowem, Funduszem Pracy i ubezpieczeniem pracowników umysłowych, będą sprzedawane we wszystkich miejscach sprzedaży wyrobów tytoniowych — (kioskach). Dokonanie w toku będącej organizacji tego udogodnienia będzie osobno podane do wiadomości. W najbliższej przyszłości odpadnie więc konieczność odbywania wędrówki po każdy druk do Centralj Kasy, co zainteresowane sfery zapewne powitają z zadowoleniem.

Pobór rocznika 1912.

(a) Dziś, w środę, dnia 21 b. m o g. 8 rano winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Aleje Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie XI komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery J L M N.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie XIV komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery M N O R.

Jutro, w czwartek, dnia 22 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Aleje Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie XI komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery O P R T U Z Ż Ź.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa nr. 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie XIV komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery S Sch Sz Ś T U.

Stawający do przeglądu winni posiadać: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografją, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne i 4) świadectwo urodzenia.

Znany roślinny

PUDER ABARID

wyrabiany obecnie w 12-tu kolorach.

Zwracamy uwagę na nowe kolory specjalnie do opalonej cery:

Pêche-foncé, Mandarine i Ambrée

Puder Abarid o subtelnym zapachu nie psuje cery, nie zatyka por skóry, doskonale przylega, odświeża i matuje cerę.

Jaskółki poprawy.

Pewne odprężenie w bezrobociu w okręgu łódzkim.

(p) Jak informują z łódzkiego urzędu wojewódzkiego—sytuacja na froncie bezrobocia w okręgu przemysłowym łódzkim doznała znacznego odprężenia.

Na skutek asygnowania przez Fundusz Pracy znaczniejszych kredytów nastąpiło zatrudnienie znaczniejszej liczby bezrobotnych w samej Łodzi, wzrost zatrudnienia w miastach powiatu łódzkiego a nadto w Częstochowie przy robotach publicznych zatrudniono ostatnio 1.200 bezrobotnych, kilkuset bezrobotnych zatrudniono w Piotrkowie, również kilkuset angażuje się obecnie w Tomaszowie Mazowieckim.

Wzrasta również stopniowo liczba zatrudnionych robotników w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu.

W ciągu najbliższych dni angażowanych być ma do fabryki mebli giętych „Wojciechów" w Kamińsku, w powiecie piotrkowskim, również kilkuset bezrobotnych.

W ciągu miesiąca czerwca ogółem otrzymać winno w okręgu łódzkim pracę, według pobieżnych i niedokładnych jeszcze obliczeń, około 10.000 bezrobotnych, przyczem wskutek odpowiedniego podziału kredytów z Funduszu Pracy — liczba zatrudnionych wzrośnie jeszcze w miesiącu lipcu i prawdopodobnie również podniesie się jeszcze w miesiącu sierpniu.

Z danych powyższych wynika — iż sytuacja na froncie bezrobocia uległa w okręgu łódzkim wyraźnej zmianie na lepsze.

Odwaga woźnej szkoły uniemożliwiła rabunek

Karkołomna ucieczka dwóch włamywaczy.

(p) Emilja Koman, woźna szkoły powszechnej na ulicy Targowej 14, tamże zamieszkała, usłyszała nocy wczorajszej jakieś podejrzane szmery, dochodzące z pierwszego piętra.

Woźna odważnie pośpieszyła w kierunku, skąd dochodziły podejrzane odgłosy i dotarła w ten sposób do pokoju nauczycielskiego. Gdy tam weszła — ujrzała dwóch osobników, zajętych pakowaniem do worków map, globusów i innych przyborów szkolnych.

Woźna wszczęła alarm, wobec czego obydwaj złodzieje rzucili się w stronę okna. Koman chciała jednego z uciekających zatrzymać, została jednak odrzucona kopnięciem i obaj włamywacze wyskoczyli przez okno na ulicę, znikając w ciemnościach.

Wobec panujących ciemności i spóźnionej pory, a więc pustki na ulicy, złodzieje zdołali zbiec.

HIGJENA ULICY.

Czy nie jest to dziwne, że człowiek dobrze wychowany, któremu nie przyjdzie nigdy na myśl, aby pluć na podłogę w mieszkaniach prywatnych lub lokalach publicznych, nie stosuje tego samego sposobu zachowania się, gdy się znajdzie na ulicy? Jedynie chyba brak zastanowienia się może być przyczyną, że wiele ludzi nie pomyśli o tem, iż nie należy narażać swych bliźnich również i na ulicy albo nawet w tramwajach lub autobusach na niepryjemny widok plującego i co gorsza, na wdychanie zasychającej i unoszącej się następnie w kurzu plwociny. Sprawa przedstawia się jeszcze gorzej, gdy idzie o wydzielinę osobnika, cierpiącego na jakąś zakaźną chorobę przewodu oddechowego.

Tak samo nieprzyzwoitem i niebezpiecznem dla otoczenia jest kaszlanie bez zasłonięcia ust ręką lub chusteczką do nosa.

Ludzie ostrożni a zwłaszcza skłonni do infekcji powinni się wobec tego zabezpieczyć w jakiś sposób przed bezmyślnością swych bliźnich; najlepszym środkiem dla osiągnięcia tego celu są pastylki PANFLAVIN, które dzięki swej wysokiej sile odkażającej zabijają wdychane z kurzem bakterie chorobotwórcze.

EXPRESS HANDLOWY

Analiza norm zapasów materjałowych.

Należyte zorganizowanie gospodarki materjałowej jest jednem z najbardziej zawikłanych zagadnień z organizacji przedsiębiorstw przemysłowych.

ex) Pod powyższym tytułem ukazała się nakładem Biura Badań Dynamiki Bilansów bardzo ciekawa i pożyteczna praca Karola Orszulika. Jak słusznie stwierdza w swojej przedmowie do tej książki inż. Bajkowski, asystent Instytutu Naukowej Organizacji, jednem z najbardziej zawikłanych zagadnień w organizacji przedsiębiorstw przemysłowych jest należyte zorganizowanie gospodarki materjałowej. Jeszcze do niedawna dział ten był uważany za dziedzinę, w której zastosowanie ścisłych metod naukowo -organizacyjnych było by poprostu niemożliwe.

Pogląd ten opierał się na mnogości czynników, od których zależą poszczególne wielkości, wchodzące w zakres gospodarki materjałowej, jak zużycie materjałów, stany zapasów, wielkości zakupów itd. i to czynników, które również są zależne wzajemnie jeden od drugiego. Wskutek tego negatywnego poglądu gospodarka materjałowa w wielu przedsiębiorstwach przemysłowych znajduje się jeszcze do chwili obecnej w pierwotnym stanie organizacyjnym i jest źródłem marnotrawstwa, powiększającym w większym lub mniejszym stopniu koszty własne.

Prawie powszechną wadą organizacyjną tej gospodarki jest przeciążanie magazynów nadmiernemi zapasami, przyczem przy nadmiarze jednych materjałów obserwuje się równocześnie brak lub niedomiar innych. Ta, zdawałoby się na pierwszy rzut oka, nieszkodliwa ambicja posiadania większych zapasów materjałów, uważana w wielu przedsiębiorstwach za dowód zapobiegliwości organów zakupów, lub też organów zużywających materjały, powoduje w rzeczywistości dla przedsiębiorstwa straty na oprocentowaniu kapitału uwięzionego w zbędnych zapasach; na kosztach magazynowania zbędnych zapasów; z powodu ewentualnego psucia się leżących dłuższy czas bez użytku materjałów; z powodu ryzyka zmiany sortymentów materjałów przez produkcję; z powodu ryzyka pożaru, kradzieży itd.; z powodu ryzyka obniżenia się cel, co w szczególności jest ważne w okresach depresji gospodarczej.

Księgowość przemysłowa, której najważniejszym celem było i jest wykazywanie zapomocą bilansów stanu majątkowego przedsiębiorstwa, nie jest w możności odpowiedzieć bezpośrednio na to pytanie. Staje się to możliwe dopiero wówczas, gdy będziemy posiadali pewne kryterjum porównawcze, charakteryzujące wartości normalnych zapasów.

Wychodząc z tego założenia, autor książki stwierdza, że należyta ocena bilansowej pozycji wartości zapasów materjałowych jest możliwa tylko wówczas, gdy zostanie dla niej stworzony pewien wzór oparty na planie produkcji i normach zużycia materjałów.

Wniosek ten stanowi poważny moment, charakteryzujący kardynalny zwrot w metodach, jakiemi posługiwała się buchalterja, zazwyczaj oderwana od zagadnień produkcyjnych. Rozważania autora oparte są na systemie rachunkowości analitycznej. Najważniejszą cechą tego systemu jest posługiwanie się założeniami opartemi na funkcjach czasu, który stanowi podstawowy element analizy wartości zapasów, w związku z użyciem, uzupełnieniem i kontrolą zapasów materjałowych. Celem autora jest wskazanie pewnej metody obliczania wzorców wartościowych zapasów w zależności od planu produkcji oraz od sposobów pobierania materjałów z magazynów. O ile posiadamy takie wzorce, przeprowadzenie należytej analizy pozycji bilansowej wartości zapasów staje się rzeczą łatwą.

Na kanwie dnia.

Wypadki, zamachy samobójcze, krwawe bójki, pożary.

— (a) W wojskowych warsztatach samochodowych przy ulicy Składowej 24 w Łodzi. ślusarz Zygmunt Wencke, zamieszkały przy ulicy Targowej 24, przez nieuwagę został uderzony młotkiem w rękę i doznał zmiażdżenia kilku palców.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego.

— (a) W mieszkaniu własnem przy ulicy Mazowieckiej 23 Rozalja Przyborowska, w czasie przenoszenia garnka z wrzącą wodą potknęła się i wylała zawartość na siebie parząc dotkliwie klatkę piersiową, rękę i nogi.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył poparzoną i przewiózł do lecznicy.

— (a) W mieszkaniu murarza Linkego, przy ulicy Dąbrowskiej 38, córeczka tegoż 4-letnia Aleksandra zabawiała się agrafką, którą następnie według zwyczaju przyjętego u dzieci włożyła do ust i zasnęła. W czasie snu agrafka wsunęła się do krtani i dziewczynka połknęła ją.

Ponieważ szpilka stanęła w przełyku, wezwano lekarza pogotowia, który usunął agrafkę z krtani.

— (a) W fabryce Krutzberga, przy ulicy Kopernika 36, zatrudniony tamże robotnik 50-letni Rejnhold Kreps, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 154, przez nieuwagę pochwycony został przez tryby maszyny, które poszarpały mu mięśnie prawej ręki oraz złamały kości ręki

Niezwłocznie wezwano pogotowie Kasy Chorych lekarz którego opatrzył rannego i przewiózł do szpitala Okręgowego

— (p) W bramie domu przy ulicy Różanej 10 w celach samobójczych napił się większej dozy kwasu solnego 31-letni Jan Gniotek (Karola 30).

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy denatowi przewiózł go do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej. Przyczyna rozpaczliwego kroku narazie nieznana. (p)

— (p) Na ulicy Pomorskiej pobita została tępem narzędziem 44-letnia Stanisława Czarnecka (Pomorska 117), doznając ran tłuczonych głowy. Ranną opatrzył lekarz pogotowia.

— (a) W zagrodzie Marcina Wiślika, we wsi Janówek, powiatu tureckiego wybuchł groźny pożar. Mimo ratunku zostały zniszczone całkowicie zabudowania Wiślika, a mianowicie dom mieszkalny, obora, stajnia, stodoła i 2 szopy wraz z urządzeniem i maszynami

Straty obliczono na 15.000 zł. Powodem pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Czekolada A. Siasecki S-ka.

Na zegarze konjunktur.

Zatwierdzenie układu z wierzycielami f. „M. Granek".

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

ex) W końcu grudnia 1932 roku ogłosił Sąd Handlowy upadłość firmie "Mendel Granek" — Zakład Krawiecki i sprzedaż gotowej garderoby z siedzibą przy ul. Wólczańskiej 43. Chwilę otwarcia upadłości oznaczył Sąd na dzień 14 grudnia 1932 roku.

Upadłego oddano pod dozór policji.

W dniu 26 maja rb. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości w przedmiocie zawarcia układu, względnie utworzenia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego. Ogółem zgłosiło się 19 wierzycieli. Apl. adw. Kanel, pełnomocnik upadłego zgłosił propozycję układowe: upadły zobowiązał się zapłacić 25 proc. wszystkich wierzytelności bez kosztów i odsetek płatny w 4-ch ratach półrocznych, przyczem pierwsza rata płatną ma być w 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ. W wyniku głosowania, za układem wypowiedział się adw Sieradzki imieniem 15 wierzycieli na sumę 12,850,25 złotych oraz Hersz Walter na zł. 795,23; przeciw układowi nikt nie głosował. Wierzyciele ponadto jednomyślnie oświadczyli, że zrzekają się zabezpieczenia hipotecznego układu i zwalniają syndyka od ujawnienia go w wykazie hipotecznym.

Sprawa powyższa znalazła się wczoraj na wokandzie Sądu Handlowego w przedmiocie zatwierdzenia układu.

Sąd układ zatwierdził.

W sprawie upadłości Samuela Goldenberga vel Szulima Żeniżkowieckiego, ogłoszonej w m. kwietniu rb. złożył pełnomocnik upadłego adw. Kalecki opozycję, z której wynika, że wyrok ogłaszający upadłość uważają za niesłuszny i podlegający uchyleniu. Podstawą żądania ogłoszenia upadłości miały być załączone do sprawy protestowane czeki i nieprotestowane weksle. Odnośnie czeków, upadły zwraca uwagę w opozycji, iż wszystkie były płatne w lipcu — w sierpniu 1931 r. Z czeków tych firmie "Scheibler i Grohman" nic się nie należy, albowiem są one przedawnione. Dalej adw. Kalecki wspomina, iż zgodnie z art. 45 Prawa czekowego roszczenia posiadacza przeciw wystawcy przedawniają się w 6 miesięcy od końca okresu przedstawienia; stosownie zaś do art. 15 prawa czekowego, czeki mają być przedstawione w ciągu 10 dni od daty wystawienia. Skoro zatem niema należności — niema podstawy do ogłoszenia upadłości Z tych zasad pełnomocnik upadłego. prosił Sąd o uznanie, że wyrok z dnia 25 kwietnia rb. utracił moc prawną, wyrok uchylić i podanie firmy—petentki pozostawić bez uwzględnienia.

Sąd, na wniosek rzeczników wierzycieli odroczył rozpoznanie sprawy a to celem dania możności rzecznikom wierzycieli zapoznania się z dokumentami, załączonemi do akt sprawy.

W sprawie upadłości I. i F. mał, Wilner, Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie syndyka tymczasowego, bilans, listę obecnych wierzycieli w dniu 26 maja rb, oraz dalsze zestawienie wpływów i wydatków,

Konjunktura na rynku przędzy czesankowej.

Zakończenie sezonu letniego w tej branży.

Przeprowadzone tranzakcje wypadły naogół pomyślnie.

(ex) Na rynku przędzy czesankowej w Łodzi panuje już od początku bieżącego miesiąca cisza. Sezon letni w branży powyższej został już definitywnie zakończony. Tranzakcje aktualnemi gatunkami przędzy, jakie mają jeszcze sporadycznie miejsce ograniczają się do szczupłych rozmiarów i nie będą już miały większego znaczenia dla ostatecznych rezutatów tegorocznej kampanji letniej w tej dziedzinie produkcji.

Dotychczasowe tranzakcje na rynku przędzy czesankowej wypadły naogół pomyślnie, jakkolwiek zbyt przędzy czesankowej w tegorocznym sezonie letnim był mniejszy, aniżeli w roku ubiegłym. Pod wpływem zwyżki cen wełny surowej na aukcjach londyńskich ceny przędzy kształtowały się mocno, osiągając pod koniec sezonu bardzo poważną zwyżkę. Jeszcze w ciągu ostatniego tygodnia przędza czesankowa zwyżkowała nadal, pomimo ciszy na rynku i zakończenia sezonu w tym dziale. Zwyżka cen wyniosła 2 — 2,5 franków francuskich na kg., a więc dochodząc od 5 do 6 procent maximum. Zwyżka przędzy wywołana była zwyżką cen surowej wełny, pewien wpływ na zwyżkę wywarło również wprowadzenie w życie z dniem 12 czerwca zakazów przywozów surowej wełny. Zakaz powyższy objął wszystkie bez wyjątku gatunki wełny, przyczem wełna, która została wysłana przed 12 czerwca będzie wpuszczona poza obrębem zakazu do dnia 12 lipca.

Jak się będzie przedstawiała kwestja uzyskiwania przez przemysł zezwoleń na przywóz wełny surowej, nie można jeszcze ustalić ze względu na krótki termin, jaki upłynął od chwili wprowadzenia w życie wspomnianego zakazu przywozu. Według oświadczeń uzykanych kierownicze koła przędzalnictwa czesankowego ze strony czynników miarodajnych, czynniki te zdają sobie doskonale sprawę ze znaczenia należytego zaopatrzenia wełnianego przemysłu przędzalniczego w surowiec i uzyskiwanie odnośnych zezwoleń na import wełny z zagranicy nie napotyka na żadne przeszkody. Niemniej jednak sam fakt wprowadzenia zakazu importu przyczynia się do wzmocnienia tendencji na przędzę, a ponadto koszty związane z uzyskaniem zezwolenia wynoszą 1 procent ceny wełny.

Zarówno kupcy, jak i przemysł przędzalniczy czesankowy interesują się już przyszłym sezonem zimowym. W kołach zainteresowanych panuje opinja, że ceny przędzy, które pomimo zupełnej ciszy, panującej na rynku, kształtowały się, jak to zaznaczyliśmy wyżej, mocno, z początkiem sezonu zimowego ulegną dalszej wydatnej zwyżce.

O ile chodzi ceny wełny surowej pochodzenia krajowego, kształtują się one nadal na dość wysokim poziomie pod znakiem tendencji utrzymanej.

Decydujące dla tendencji na wełnę krajową jest zapotrzebowanie ze strony przemysłu oraz ilości rzucane na rynek przez hodowców. — Decydującą rolę dla kształtowania się podaży ze strony przemysłu odgrywają zamówienia rządowe przy których wymagany jest określony procent zawartości wełny krajowej. Momenty powyższe nada konjunkturom na rynku wełny surowe pochodzenia krajowego charakter całkowicie odrębny i nie zależny od ogólnej tendencji na wełnę surową na rynkach światowych, jak również na wełnę pochodzenia zagranicznego na rynku naszym.

Lekki spadek cen hurtowych i detalicznych.

Szereg danych Głównego Urzędu Statystycznego.

(ex) W maju r. b. nastąpił lekki spadek cen hurtowych i detalicznych, w pierwszym rzędzie cen artykuł. rolnych. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogólny wskaźnik cen hurtow. w Polsce, biorąc za podstawę rok 1927 — 100, wynosił w maju r. b. 57,2, wobec 57,6 w kwietniu r. b., spadł więc o 0,7 proc. Wskaźnik artykułów rolnych obniżył się z 50.5 na 49,0, czyli o 2,9 proc., natomiast artykułów przemysłowych podniósł się z 63,1 na 63.9, t. j. o 1,2 proc.

Wskaźniki poszczególnych grup przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra z maja 1932, druga z kwietnia, trzecia z maja r. b.): produkty spożywcze, roślinne krajowe 67,2 — 56,9 — 54,2, zwierzęce 55.2 — 43.0 — 42.8. kolonjalne 76.0— 69.8 — 67.3, drzewo 59.3 — 43.9 — 43.9, materjały włókiennicze 50.8 — 49,1 — 50.7, węgiel 121.2 — 99.7 — 99.7, metale 73.4 — 67.9 — 69.3, różne 79.8 —75.7 — 75.0.

Ogólny wskaźnik cen detalicznych w Warszawie wyrażał się w maju r. b. cyfrą 69,1, wobec 69,5 w kwietniu r. b., a 81,9 w maju 1932. Wskaźnik artykułów rolnych w podanych wyżej okresach wynosił 62,2 — 62.5 — 75,3, artykułów przemysłowych 75,7 — 76,2 — 88.1, a żywności 63,7 — 64.1 — 76.7.

Dolar w Łodzi nadal słaby.

Jednoczesny brak podaży i zapotrzebowania.

(ex) W związku ze stałemi wahaniami na rynku dolara w Łodzi i to zarówno w kierunku zwyżkowym, jak i zniżkowym tutejsi posiadacze dolarów są obecnie zupełnie zdezorjentowani i powstrzymali się całkowicie od podaży materjału. Nic dziwnego więc, że w tych warunkach na mieście odczuwano bardzo dotkliwie brak dolarów, co jednak zupełnie nie wpłynęło na wzmocnienie się kursu dolara, jednocześnie bowiem zmniejszyło się w kolosalnym stopniu i zapotrzebowanie na tę walutę. Tranzakcje na rynku naszym należały w ciągu dnia wczorajszego do rzadkości i ruch był bardzo słaby. Bank Polski w dniu wczorajszym w godzinach rannych płacił za dolary po zł. 7.25 za banknoty, po zł. 7,27 natomiast za czeki.

Na rynku prywatnym w obrotach pozagiełdowych obracano dolarami po kursie kształtującym się w granicach od zł. 7,28 w żądaniu do zł. 7,25 w płaceniu.

Również i dolary złote w ciągu dnia wczorajszego notowano pod znakiem o wiele słabszej tendencji przyczem kursy ich kształtowały się w granicach od zł. 9.10 do zł. 9.12, przy bardzo słabym ruchu, co spowodowane zostało kompletnym brakiem zainteresowania. Osłabło również zainteresowanie markami niemieckiemi, których kurs notowano w granicach kursów notowanych na urzędowej giełdzie warszawskiej. (ag)

Nowiny gospodarcze.

EKSPORTERZY JAPOŃSCY PRZECIW ZWYŻCE JENA.

ex) Donoszą z Tokjo, że eksporterzy japońscy podjęli interwencję w Ministerstwie Skarbu w sprawie podwyżki jena, stojącej w związku ze spadkiem dolara, żądając obniżki kursu oficjalnego waluty japońskiej. Eksporterzy oświadczyli, że zwyżka jena spowoduje silny spadek wywozu japońskiego, który dotychczas z powodu niskiego kursu waluty rozwijał się stosunkowo pomyślnie.

POŻYCZKA WŁOSKA DWUKROTNIE PRZESUBSKRYBOWANA.

ex) Donoszą z Rzymu, że zapisy na nową 4½% pożyczkę wewnętrzną na sumę 600 miljonów lirów, przekroczyły kwotę 1.151.545.000 lirów, wobec czego konsorcjum bankowe z Bankiem Włoskim na czele, które ogłosiło subskrypcję, musiało ograniczyć przydział. Pożyczka ta przeznaczona jest na roboty inwestycyjne, głównie na elektryfikację kolei

AUSTRJA PODWYŻSZYŁA MNOŻNIK CELNY.

ex) W Austrji stawki w taryfie celnej podane są w koronach złotych. Z tego też powodu stosowany jest urzędowy mnożnik przy przeliczaniu na szylingi obiegowe. W tych dniach rząd austrjacki podniósł ten mnożnik do relacji: korona złota równa się 1,83 szylingi. Poprzednie podniesienie mnożnika tego miało miejsce w marcu roku bieżącego.

STUDJA NAD ZAGADNIENIEM INTERWENCJI NA RYNKU ZBOŻOWYM.

ex) Związek Izb Przemysłowo - Handlowych wyłonił specjalną komisję, której celem będzie stałe studjowanie zagadnień polityki interwencyjnej na rynku płodów rolnych. W skład tej komisji weszli przedstawiciele Izb Przemysłowo - Handlowych: warszawskiej lwowskiej, poznańskiej, bydgoskiej i lubelskiej.

ZADŁUŻENIE ROLNICZE W INSTYTUCJACH ZORGANIZOWANEGO KREDYTU KRÓTKOTERMINOWEGO.

ex) Zestawione zadłużenie rolnicze w instytucjach zorganizowanego kredytu krótkoterminowego wynosi w przybliżeniu 925 miljonów zł., z czego na Bank Polski przypada 250 miljonów zł., na prywatne instytucje finansowe 435 miljonów zł. i na państwowe instytucje finansowe 240 miljonów zł.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand - Hotel: Władysław Śliwiński — Warszawa, Aron Stein — Wiedeń, Moszek Neuman — Wiedeń, Salomon Herszkowicz — Kraków, Wilhelm Sachert — Berlin, August Wildner — Wrocław, Antoni Milewski — Kraków.

Hotel Savoy: Moszek Reitman — Sosnowiec, Michał Zieliński — Sosnowiec, Salomon Bornsztein — Wilno, Mieczysław Sosnowski — Poznań.

ZE ZJAZDU INSPEKTORÓW OKRĘGOWYCH P. C. K.

Pod przewodnictwem naczelnego dyrektora Polskiego Czerwonego Krzyża, dr. Bohdana Zaklińskiego, odbył się w ciągu otatnich dwóch dni zjazd inspektorów okręgowych PCK. Na zjeździe omawiano m. in. sprawy rozwoju drużyn ratowniczych Czerwonego Krzyża, uświadamiania społeczeństwa w zakresie ratownictwa przeciwgazowego, organizowania punktów drogowych, szkolenia sióstr pogotowia sanitarnego itd.

Ponadto omówiono szereg spraw, dotyczących działalności Polskiego Czerwonego Krzyża w poszczególnych okręgach.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20-go czerwca

Waluty:

Belgja	124.55
Holandja	358.35 — 358.39
Londyn	30.29 — 30.27
Nowy Jork — kabel	7.21
Paryż	35.10
Praga	26.55
Szwajcarja	172.16
Włochy	46.70
Berlin	211.50
Gdańsk	173.83

Akcje:

Bank Polski	75.50
Lilpop	9.60

Papiery państwowe i listy zastawne

3% Budowlana	38.00
5% Konwersyjna	43.25
6% Dolarowa	46.75 — 47.50
4% Dolarowa	48.75 — 48.60
7% Stabilizacyjna	48.50 — 48.63
10% Kolejowa	101.00 — 100.50
4½% Ziemskie złotowe	37.75
8% Ziemskie złotowe	31.50
4½% m. Warszawy	45.50
5% m. Warszawy	48.50 — 48.63
8% m. Częstochowy	35.50
8% m. Piotrkowa	33.75

GIEŁDA ŁÓDZKA

Dolary	7.28 — 7.23
Stabilizacyjna	48.75 — 48.50
Dolarówka	49.00 — 48.50
Inwestycyjna	101.00 — 100.50
Bank Polski	74.50 — 74.00

Sytuacja wyczekująca. (ah)

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: lipiec — 5.96 październik — 5.97, grudzień — 5,98, styczeń — 6.00, maj — 6.06.

Brema: lipiec — 10.16, październik — 10.44 grudzień — 10.60, styczeń — 10.67, marzec — 10.81 maj — 10.92. (ah)

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA ŁÓDZKA.

Żyto 20.00 — 20,50, pszenica 37.00 — 38.00, jęczmień przemiałowy 16.50 — 17.50, owies 16.00 — 16.50., mąka żytnia 60% 31.00 — 32.00, mąka żytnia 65% 30,50 — 31.50, mąka pszenna 65% 58.00— 60.00, otręby żytnie 12.00 — 12.50, otręby pszenne 10.75 — 11.25, otręby pszenne grube 11.25 — 12.25. Usposobienie ogólne spokojne. (ag)

GIEŁDA ZBOŻOWA POZNAŃSKA.

Ceny orjentacyjne:

Żyto 18.50 — 18.75, mąka żytnia 28.50 — 29.50, owies 13.00 — 13.50, otręby żytnie 11.25 — 12.00. Reszta notowań bez zmian. Usposobienie spokojne.

Prowincja z „Święto Morza".

Powstanie szeregu powiatowych komitetów obchodu.

Staraniem Oddziału Powiatowego Li ... M. i K. w Piotrkowie odbyło się ze... branie organizacyjne Powiatowego Komitetu Obchodu „Święta Morza". W wyniku obrad powstał komitet wykonawczy którego prezesem został p. starosta Strzemiński.

Na zebraniu organizacyjnem Komitetu Powiatowego „Święta Morza" w Kaliszu utworzono powyższy komitet, który pracę swoją podzielił między 4 sekcje: 1) organizacyjną, 2) propagandową, 3) finansową i 4) powiatową. Na prezesa Komitetu wybrano p. starostę Ostaszewskiego.

W tych dniach w Zgierzu zawiązano Komitet Wykonawczy „Święta Morza" Celem usprawnienia akcji obchodu powołano do życia: 1) sekcję propagandową z przewodniczącym p. dyr. Cezakiem, 2) sekcję atrakcyjną z p. E. Wieczorkiem i 3) sekcję finansową, której przewodniczy p. wiceprezydent L. Zajączkowski.

Jak donoszą nam z Pabjanic zawiązał się tamże Tymczasowy Komitet lokalny „Święta Morza". W skład Komitetu wchodzą pp.: dyr. Botner, dyr. Eichler kom. Giziński, dyr. Jędrychowski, prez. Orłowski, insp. L. Szleski, nacz. Westerski oraz proboszcz parafji N. M. P. i św. Mateusza.

W dniu 13 b. m. odbyło się posiedzenie organizacyjne z przedstawicielami wszystkich stowarzyszeń.

ŁÓDŹ O BRZASKU.

Dzisiejszy wesoły feljeton Rozgłośni Łódzkiej.

Nadchodzący dzionek poeci witali w najrozmaitszy sposób. Jedni chcieli na gwałt w nim widzieć różanopalcą Jutrzenkę, o manikirowanych paznogietkach, inni twierdzili, że to Eos wyjeżdża na swoim rydwanie, jeszcze inni posądzali w swej wybujałej wyobraźni Naturę o to, że niebacznie rozlała farby tęczowe na wschodnim nieboskłonie. Wszyscy jednak zgadzali się na to, że warto wstać bardzo wcześnie, wypić kawę, umyć uszy i wyjść na odsłonięte miejsce, aby w kontemplacji podziwiać wschód słońca. Obecnie dowiemy się, jak to wygląda „Łódź o brzasku".

Ciekawy i wesoły feljeton na ten temat wygłosi przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej P. R. w dniu dzisiejszym (środa, godz. 22) popularny speaker koncertów życzeń red. B. Stefański.

Do jakich krajów zamorskich

mogą emigrować samotni mężczyźni.

Na liczne zapytania osób, które chciałyby wyjechać w celach wychodźczych do krajów zamorskich, Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że obecnie mężczyźni samotni mogą emigrować, mając, oprócz kosztów przejazdu, na pokaz: do Brazylji — 200 dol. am., do Paragwaju — 150 dol. do Hondurasu — 150 dol., do Urugwaju — 250 dol. Do Urugwaju należy jeszcze mieć (pomimo posiadania gotówki na pokaz) zapewnienie Generalnego Konsulatu Urugwajskiego o wydaniu wizy.

Po szczegółowe informacje należy się zwracać do biur Syndykatu Emigracyjnego na prowincji lub centrali w Warszawie, mieszczącej się przy ulicy Niecałej nr. 7.

Kurjer sportowy.

Doroczne święto P.W. i W.F.

w letniej rezydencji Pana Prezydenta.

Karty wstępu wydaje Miejski K. W. F. i P. W.

W najbliższy piątek w dniu 23 czerwca br. rozpoczyna się doroczne święto W. F. i P. W., które trwać będzie dwa dni — piątek i sobotę.

Program obejmie:

Dnia 23. 6. b. r.

godzina 7 — 12 zawody Związku Strzeleckiego,
godz. 16 — 17 zawody konne Krakusów,
godz. 20.30 — 22 wianki i ognisko.

Dnia 24. 6. b. r.

godz 10 — 12 przegląd i defilada,
godz. 15,30 — 18 zawody sportowe i pokazy gimnastyczne.
godz. 20.30 — 22 ognisko.

Poczynione zostały starania w celu uruchomienia na dzień 23 i 24.6 b. r. stałej komunikacji kolejowej na linji Tomaszów-Maz. — Spała.

Karty wstępu na uroczystość Święta wydaje Miejski Komitet W. F. i P. W.

Niewątpliwie podobnie jak i poprzednie święta P. W. w letniej rezydencji Pana Prezydenta i tegoroczna rewja wysiłków i prac w kierunku wychowania fizycznego naszej młodzieży na odcinku DOK IV — sięgnie do Spały liczne sfery społeczeństwa.

Dzień sportu robotniczego w Łodzi.

Mecz repr. robotn. Łódź-Warszawa.

W najbliższą niedzielę z okazji t. zw. Wszechświatowego Dnia Sportu Robotniczego, odbędą się na boisku Widzewa od godz. 15-ej zawody sportowe organizowane przez łódzki Robotniczy Komitet Sportowy. Głównym punktem programu będzie mecz reprezentacji robotn. Łódź — Warszawa, przyczem szkielet repr. Warszawy będzie się opierać na drużynie Gwiazdy, zaś reprezentacja Łodzi na zespole Widzewa. Pozatem odbędzie się błyskawiczny turniej piłkarski z udziałem Turu, Szternu, Motor Piotrkowa.

—oOo—

PRÓBY O POS ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 9 odbędzie się marsz 10 klm. jako konkurencja o POS dla członków Związku Oficerów Rezerwy. Każdy z członków winien przyjść z obciążeniem 12 klg. Start na placu gen. Hallera przy wejściu na boisko WKS-u.

Zarząd Koła prosi wszystkich członków, którzy zgłosili się do prób POS o bezwarunkowe przybycie. W razie niepogody marsz odbędzie się dnia 2 lipca roku bież.

OBECNA SYTUACJA W KLASIE B.

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego pierwsza runda została już niemal zakończona. Tabela w grupie łódzkiej przedstawia się jak następuje: 1) Tur (Łódź) 6 gier, 9 pkt., st. br. 19:8; 2) Sokół (Zgierz) 6 gier 6 pkt., st. br. 16:9; 3) Sztern (Łódź) 5 gier 6 pkt., st. br. 8:8; 4) Huragan 6 g. 6 p. st. br. 6:8; 5) IKP 5 g. 5 p. st. br. 6:5; 6) Kolejowy 6 g. 5 p. st. br. 7:8 i 7) Zjednoczone 5 g. 3 p. st. br. 3:7. W grupie pabjanickiej: 1) Sokół (Pabjanice) 5 g. 7 p. st. br. 17:2. 2) Sokół (Zduńska Wola) 5 g. 6 pkt. st. br. 10:8; 3) PTC 5 g. 6 p. st. br. 6:7; 4) Burza 5 g. 5 p. st br. 8:7; 5) Tur (Pabianice) 5 g. 5 p. st. br. 7:16; 6) Kruszenender 5 g. 1 p. st. br. 4:12.

Po dwie drużyny z grupy łódzkiej i pabjanickiej wejdą do finału. W okręgu tomaszowskim w I-szej grupie prowadzi Lechja zaś w II-ej na czele kroczą Concorlja i Skra z Piotrkowa, wreszcie w Kaliszu prowadzi WKS Prosna.

DZISIEJSZY MECZ O MISTRZ. Ł.K.S. Ib — MAKABI.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na boisku ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 18-ej mecz o mistrzostwo klasy A między ŁKS-em Ib a Makabi, który został przełożny na dzień dzisiejszy z dn. 4 bm. Mecz ten zostanie poprzedzony przedmeczem rezerw.

AKTUALJA SPORTOWE.

Dnia 29 bm. odbędzie się w Nowym Yorku mecz o mistrzostwo świata w boksie między zeszłorocznym mistrzem Sharkeyem a olbrzymem Carnerą.

— Zwycięzca Maxa Schmellinga — Baer spotka się w sierpniu w Barcelonie z Paolino.

— Wyścig dookoła Węgier, w którym wezmą również udział kolarze polscy, odbędzie się w dniach 28 bm. do 2 lipca w 5-ciu etapach na trasie 1043 klm

— W wyścigu kolarskim rozegranym w Kaliszu o mistrz. Zw. Makabi (100 klm.) zwyciężył Szatkownik (Warszawa) 3 g. 32 min. przed Pinczewskim (Łódź).

PRZERWA W IMPREZACH LEKKOATLETYCZNYCH W ŁODZI.

Oficjalny kalendarzyk ŁOZLA nie przewiduje na najbliższe tygodnie żadnej imprezy lekkoatletycznej w Łodzi. Lipiec będzie okresem przerwy letniej i dopiero 6-go sierpnia z okazji „Dnia Legjonów" zostanie zorganizowany doroczny bieg sztafetowy. Wolne terminy powinny wykorzystać kluby, organizując zawody międzydrużynowe itp.

ZMIANY PERSONALNE W ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADACH K. SCHEIBLERA I L. GROHMANA.

Jak się dowiadujemy, inż. Fritz Hoffman, pełniący równocześnie od początku r. b. funkcję prezesa zarządu firmy I. K. Poznański w Łodzi oraz funkcję naczelnego dyrektora firmy Zjednoczone Zakłady K. Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi, ustępuje z tego ostatniego stanowiska, ze względu na stan zdrowia. Inż. Hoffman, mimo ustąpienia będzie jednak nadal współpracować z zarządem Zjednoczonych Zakładów w charakterze eksperta i doradcy tchnicznego. (a)

Ze świata filmu.

Premjery na łódzkich ekranach.

Tego, co obecnie dokonywa się na terenach Chin i Mandżurji nie można nazwać inaczej, jak budzeniem się „rasy żółtej" z wielowiekowego uśpienia. Proces ten jest obecnie w stanie fermentu i grozi światu nieobliczalnemi konsekwencjami. Genjalna realizacja filmu p. t. **Generał Czeng** (Palace i Czary) wprowadza nas w sam krater wulkanu chińskiego, gdzie każdy niemal „generał" lub bandyta jest panem życia i śmierci.

„Generał Czeng", którego imieniem ochrzczono film, nie jest ani Chińczykiem, ani generałem, tylko awanturnikiem - lotnikiem, dla którego pieniądz jest wszystkiem. Czeng, traktując wojnę w Chinach z punktu widzenia businessu, dziś służy wojskom rewolucyjnym, jutro rządowi narodowemu, a wszędzie bierze obfite prowizje i spekuluje na „konjunkturze".

Oto tło filmu. W to wszystko wpleciona została intryga miłosna: rywalizacja dwóch przyjaciół, którzy kochają jedną kobietę. Kobietą ową jest kochanka Czenga (Lila Lee), a rywalem — młody dziennikarz (Ralph Graves). Lila Lee porwana zostaje przez okrutnego mongoła „generała" Fanga i dwaj rywale, zapominając o nienawiści, śpieszą na jej ratunek. Niezmiernie interesujące przygody trójki obywateli amerykańskich na terenie chińskiej wojny domowej stanowią treść filmu, wplątaną w szybko toczącą się akcję wypadków sensacyjnych tchnących grozą i prawdą mrożącą krew w żyłach.

Film ma tempo amerykańskie, porywające, momenty emocjonalne, wyzyskane do maksimum i szereg scen szczególnie ciekawych, nowych, pełnych ekspresji (napad oddziałów Fanga na bezbronne miasto, sąd Fanga nad jeńcami, romowa Fanga z Czengiem, za którego głowę ofiarował 50.000 dolarów nagrody, brawurowa ucieczka z kwatery Fanga). Postać generała Czenga odtwarza świetnie Jack Holt.

* * *

W charakterze i nastroju kinematografji amerykańskiej nastąpiły zasadnicze przeobrażenia. Film amerykański porzucił tematy sensacyjne, erotyczne, sportowe. Twórcy filmów z za oceanu szukają teraz treści. Nie ulega wątpliwości, że jeśli wynalazek „dźwiękowców" wpłynął ujemnie na kino, gdyż „zteatralizował" niema sztukę, to jednak z drugiej strony pociągnął za sobą skutki dodatnie przez pogłębienie jego treści. Takie oto wnioski przychodzą na myśl gdy ogląda się ciekawy film p. t. **Dlaczego zgrzeszyłam?** (Casino). W okresie niemym rzecz ta nie dałaby się przerobić na ekran. Bez słowa nie mogłaby istnieć. Film posiada wiele momentów wzruszających.

Wbrew szablonom filmu mówionego „**Nasza jest noc**" (Metro i Adria) traktowana jest kinowo i obfituje w efektowne plenery (epizod sycylijski, wyścigi w Longchamp, sceny końcowe), gdzie motywy ruchowe szczęśliwie skojarzono z dźwiękiem. Na uwagę zasługuje zręcznie wykonany montaż. Głównym bohaterem filmu jest Henri Roussell w roli właściciela wielkiej fabryki samochodów. Sekundują mu: Marie Bell i Jean Murat.

Treść filmu „**Gdybym miał miljon**" (Grand-Kino) jest nowa, ciekawie pomyślana, oryginalna. Pewien miljoner postanawia przed śmiercią osobiście rozdzielić swój majątek wśród 7 osób, wybranych przypadkowo w księdze adresowej. Po miljonie dolarów otrzymują: kokota, subjekt w sklepie z porcelaną, fałszerz, poszukiwany przez policję, urzędnik, przestępca skazany na śmierć, marynarz i staruszka bezdomna. Każdy akt opowiada w jaki sposób dana osoba otrzymała miljon dolarów i co z nim zrobiła. Lubicz reżyserował część tego filmu i miał ogólny nadzór nad jego produkcją, gdyż współpracowało tu siedmiu najlepszych reżyserów amerykańskich.

Reżyser trafnie podkreślił psychiczne odruchy człowieka, który z minuty na minutę staje się bogaczem. Otóż odruchem tym nie jest wydawanie pieniędzy, tak nagle zdobytych — lecz poczucie niezależności i jak najszybsze jej zamanifestowanie. Tak się dzieje w historji buchaltera, który był solidnym pracownikiem i nagle zjawia się u swego szefa, ażeby pokazać mu... język. To samo subjekt w składzie porcelany, to samo kokota, która „funduje sobie"... samotność.

Rozwody w Chinach dawniej a dziś

Równouprawnianie kobiet z biegiem postępu.

Według dawnego prawa chińskiego, które jeszcze do niedawna obowiązywało w Chinach, Chinka, wyszedłszy zamąż, nie mogła w żaden sposób uzyskać rozwodu. Natomiast żonaty Chińczyk mógł z łatwością pozbyć się więzów małżeńskich, jeżeli tylko mógł przytoczyć choćby jeden z poniższych zarzutów.

1. Fałszywie złożona przysięga przy zawieraniu aktu małżeńskiego; 2) bezpłodność żony; 3) rozwiązłość; 4) zły stosunek do teściów; 5) zazdrość; 6) plotkarstwo; 7) nieuleczalna choroba; 8) opuszczenie domu małżeńskiego; 9) złe obchodzenie się z mężem.

Nowy kodeks cywilny, obowiązujący w Chinach od r. 1930, utrzymał w mocy z tych 9-ciu przyczyn, uprawniających Chińczyka do rozwodu, tylko 2, a mianowicie: nieuleczalną chorobę i rozwiązłość, nadawszy jednocześnie Chinkom te same prawa, co i mężczyznom.

Równouprawnienie kobiet w kwestji rozwodowej i nowe prądy życia chińskiego wpłynęły w ciągu ostatnich lat na wzrost liczby rozwodów. Wydział miejski dla spraw społecznych w Szanghaju podaje interesujące zestawienie ilości i powodów rozwodów w ciągu 2-ch kolejnych lat, r. 1929 i 1930. Najwięcej rozwodów w obu latach przyznały sądy z powodu kłótliwości małżonków: 501 i 626, 61 i 124 z powodu rozwiązłości, 16 i 18 z powodu obelg, 17 i 16 z powodu porzucenia domu, 9 i 7 z powodu trudności finansowych, 3 i 5 z powodu nieuleczalnych chorób 21 i 41 z różnych powodów w 1 4 i 5 z nieznanych.

Działalność Urzędów Pośrednictwa Pracy

na terenie całej Polski.

Jak wynika z ostatnich zestawień za miesiąc kwiecień, państwowe urzędy pośrednictwa pracy na terenie całej Polski skierowały w tym okresie do pracy ogółem 34,443 bezrobotnych, w tem 29,074 mężczyzn i 5.369 kobiet.

Z ogólnej liczby skierowanych do pracy przypada na grupę górników 3127 osób, hutników 628, metalowców 1.260, włókienników 1.151, robotników budowlanych 1,944, na inne grupy zawodowe 1,086, na robotników niewykwalifikowanych 21.755, na robotników rolnych 1,641, na pracowników umysłowych 501, na robotników młodocianych 328, na służbę domową i robotników komunikacyjnych 1.022 osób.

Ruch statków w porcie gdyńskim.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego w ciągu maja rb. zawinęło do portu gdyńskiego ogółem 372 statków łącznej pojemności 263.000 tonn. Na statkach tych przybyło 713 pasażerów, ponadto zaś przywiozły one 65.200 tonn ładunków.

W tym samym okresie czasu wyszło z portu gdyńskiego 375 statków ogólnej pojemności 268.100 tonn. Na statkach tych wyjechało 348 pasażerów, ponadto zaś wywiozły one 416.700 tonn ładunków w tem 339,500 tonn węgla, 25.600 tonn cukru, oraz 3,300 tonn bekonów i wędlin.

Wielka frekwencja pasażerów

na polskich linjach lotniczych.

Maj roku bieżącego był rekordowym miesiącem w naszej komunikacji lotniczej pod względem liczby przewiezionych pasażerów. Podczas gdy w maju 1929 r. samoloty „Lotu" przewiozły 1,181 pasażerów, w roku 1930 — 1,237 w r. 1931 —1,506, w r. 1932 —1,170, to w maju rb. liczba przewiezionych pasażerów wynosiła 2,639 osób. Ponadto samoloty komunikacyjne przewiozły w maju rb. 17,027 kg. bagażu, 22.509 kg towarów, 4,394 kg. poczty, oraz 2,320 kg. gazet. Ogółem samoloty dokonały 884 przelotów, przebywając w nich dystans 209.520 klm. Wielką frekwencją cieszyły się loty w niedziele.

ZAOPATRZENE WETERANÓW SZKOLNCTWA.

Delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych pod przewodnictwem prezesa, prof. Władysława Grabskiego, złożyła na ręce p. wiceministra, dr. Kozłowskiego memorjał w sprawie weteranów szkolnictwa polskiego z czasów zaborczych, prosząc o wykonanie rezolucji sejmowej, wzywającej rząd do zaopatrzenia weteranów szkolnictwa. Z wyjaśnień p. wiceministra wynika, że sprawa zaopatrzenia najbardziej potrzebujących weteranów jest bliska realizacji.

ZE ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY.

Zarząd Zw. Marynarzy Rez. w Łodzi przy ul. Wójtowskiej wzywa swych członków, posiadających umundurowanie lub czapkę do stawienia się w dniu 24 b. m. o godz. 17 w lokalu związku w celu wzięcia udziału w „Sobótkach" w Rudzie Pabjanickiej.

MATKO!

Spiesz po radę do

„Kropli Mleka"

Kto chce pokoju,

ten musi uznać prawo
:: Polski do Bałtyku ::

Audycje radjofoniczne

Środa, dnia 21 czerwca 1933 r.

11.57—12.05 „Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
12.25—12.35 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
12.35—12.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
12.55—13.00 Dziennik Południowy.
13.00—13.05 Odczytanie programu na dzień bieżący.
13.05—14.55 Przerwa.
14.55—16.00 Muzyka z płyt gramofonowych. W przerwach komunikaty łódzkie i lokalne wiadomości bieżące.
16.00—17.00 Koncert orkiestry dętej reprezentacyjnej dyrekcji tramwajów miejskich w Warszawie pod dyr. Leona Cymmermana.
17.00—17.15 Pogadanka p. t. „Morze i kolonje w życiu narodów" — wygł. p. Jan Dębski wiceprezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej.
17.15—18.15 Transmisja muzyki z Cieciocinka (Park).
18.15—18.35 „Co myślę o sporcie i turystyce".
18.35—19.05 Recital śpiewaczy Heleny Weinbergowej. Przy fort. Ludwik Urstein
19.05—19.15 Płyty gramofonowe.
19.20—19.35 Rozmaitości.
19.35—19.40 Odczytanie programu na dzień następny.
19.40—19.55 Kwadrans literacki Artura Schroedera p. t. „Najpiękniejszy prezent". Opowiadanie z książki p. t. „Światła na wodzie".
20.00—20.55 Audycja wesoła p. t. „Zaloty".
20.55—21.05 Dziennik Wieczorny.
21.05—21.15 Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi.
21.15—22.00 Koncert kameralny: Wykonawcy: Lidja Kmitowa (skrz.), Jan Przybojewski (wiolonczel.) i Jerzy Lefeld fort.)
22.00—22.15 Wesoły feljeton p. t. „Łódź o brzasku" — wygł. red. Benedykt Stefański.
22.15—22.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
22.25—22.35 Wiadomości sportowe.
22.35—22.40 Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
22.40—23.00 Muzyka taneczna.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Ze względu na wielkie koszta, związane z wystawieniem „Dziewczęta w mundurkach", sztuka ta schodzi już wkrótce z afisza. „Dziewczęta w mundurkach" idę jeszcze tylko dziś i jutro z niezrównaną Jadzią Andrzejewską w roli Manueli.

W piątek, sobotę i niedzielę wiecz. występy znakomitej pary artystów: Aleksandra Węgierki i Janiny Romanówny w rewelacyjnej sztuce Giraldyego „Jan i Krystyna".

W pełnych próbach pod reż. dyr. St. Wysockiego „Dziwak" Afinogonowa.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych szlagier teatru Letniego, arcywesoła farsa „Edison lub Al Capone".

WIKTOR CHENKIN W FILHARMONJI.

Wobec niepewnej pogody jaką przewidują na dłuższy okres stacje meteorologiczne, zapowiedziany koncert Wiktora Chenkina, mający odbyć się w Helenowie, odbędzie się nieodwołalnie w czwartek dnia 22 bm. o godz. 9-tej wiecz. w sali Filharmonji. Dyrekcja pragnąc uprzystępnić ceny biletów dla jak najszerszych warstw, wyznaczyła wyjątkowo niskie ceny, a mianowicie od 1 zł. do 4 zł. Zakupione bilety na występ w Helenowie zamienia kasa Filharmonji za odpowiednią dopłatą. Niezrównany i znakomity artysta przybył już do naszego miasta i wykona przebogaty program składający się z najpiękniejszych pieśni z jego własnego repertuaru. Zainteresowanie koncertem jest olbrzymie.

DZISIEJSZY OSTATNI WYSTĘP LAUREATÓW TAŃCA ARTYSTYCZNEGO.

Dziś odbędzie się w Filharmonji drugi i ostatni występ nagrodzonych Laureatów I międzynarodowego konkursu tańca artystycznego ze słynną Ruth Sorel Abramowicz na czele, która otrzymała pierwszą najwyższą nagrodę p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Wczorajszy występ laureatów wywołał na sali niezwykły entuzjazm wśród publiczności, która rzęsiście oklaskiwała wszystkich wykonawców. Program wielce ciekawy i urozmaicony. Początek o godz. 9 wiecz.

Dołoszenia drobne.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERJĘ, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes, Piotrkowska 30.**

PLACE położone między ul. Morską i Dolne Stoki tanie do sprzedania. Wiadomość: Sienkiewicza 102, m. 6.

Parokonny powóz Wiktorja okazyjnie okazyjnie do sprzedania. Przejazd 53, tel. 233-06.

Pianino używane, dobrej marki w dobrym stanie kupię. Oferty do administracji „Kurjera" pod „D. K. 128".

SAMOCHODY
mało używane w dobrym stanie, zamknięte i otwarte
okazyjnie sprzedam.
Wiadomość: Łódź, Al. Kościuszki 68, garaż.

Kupię zaraz w dobrym punkcie budkę z węglem lub magle. Wiadomość w administracji „Kurjera".

Okazja. Maszynę do plisowania francuskiego sprzedam za bezcen w dobrym stanie wraz z całem urządzeniem. Piotrkowska 82, w podwórzu.

Okazyjnie do sprzedania kredens stołowy, szafka, łóżko z materacem, krzesła, maszyna do szycia Singera. Obejrzeć od 3—6 Wólczańska 21, m. 20.

Konkurs na balkony ogłoszony.
Zaofiarowywam po cenach bardzo niskich piękne Pelargonie i Petunie, „Ogrodnictwo" Kołaczkowskiego, Przędzalniana 86, tramwaj 3, róg Napiórkowskiego.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Praca zapewniona. Wyuczam za 10 zł. szydełkowania oraz różnych swetrów na drutach, haftu maszynowego, ręcznego, toledo, milano, apikacje, wenecką robotę i filet. Kaufmanowa, ul. **Zgierska 16,** prawa of. I piętro, u p. Majerowicz (dawniej Piotrkowska 18).

Poszukuję jakiejkolwiek pracy. Najchętniej u piekarza lub do koni i t. p. Oferty do K. Łódz. pod „Praca".

Pracownik biurowo-handlowo-gastronomiczny lat 26, przyjmie każdą zaofiarowaną pracę, może złożyć niedużą kaucję, lub większą gwarancję. Łaskawe oferty sub. „3180".

Młoda, inteligentna, energiczna panienka szuka posady do sklepu lub jakiegoś przedsiębiorstwa, chętnie na wyjazd. Oferty pod „Zdolna".

ZAOFIAROWANE

Potrzebna wykwalifikowana ekspedjentka do składu wędlin. Andrzeja 41.

Potrzebna zdolna prasowaczka na drobiazgi, Ul. Piłsudskiego 26, w podwórzu.

Potrzebna panienka do Cukierenk „Oaza", Srebrzyńska 71.

Fryzjera damskiego lub fryzjerkę poszukuję zaraz. Andrzeja 56, Zakład Fryzjerski.

Portjer hotelowy poszukiwany. Kaucja 1500 zł. Zgłoszenia pod „Portjer" Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54.

Gimnazjum Męskie w Łodzi poszukuje nauczycieli przyrody, geografji, historji, polskiego, matematyki i gimnastyki, mających pełne kwalifikacje. Oferty pod „Nauczyciel" do „Kurjera Łódzkiego".

LOKALE I MIESZKANIA

Do wynajęcia różne mieszkania. Informacyj udziela Sekretarjat Stowarzyszenia Właścicieli Nowowyb. Domów w Łodzi, Piotrkowska 101.

Do wynajęcia wprost od gospodarza lokal sklepowy z 4 ubikacyj, w którym mieści się skład win i wódek. Wiadomość u gosp. Limanowskiego Nr. 59.

5 pokojowe mieszkanie na I piętrze, nowoczesne, z wszelkiemi wygodami z własnem centralnem ogrzewaniem do oddanja na własność w domu Spółdzielni mieszkaniowej przy ul Zacisze 4 (przystanek tramw. 4 przy ul. Pomorskiej 95). Informacje tel. 114—78.

Młyn Motorowy „Gwiazda"
w Kaliszu, tel. 147

zawiadamia P. T. Klijentelę, iż z dniem dzisiejszym został otwarty

Skład Konsygnacyjny
w ŁODZI
przy ul. Pl. Kościelny Nr. 1, tel. 238-72

i poleca znaną mąkę pszenną we wszystkich gatunkach oraz żytnią. — Ceny ściśle jak przy tranzakcjach wagonowych.

Obwieszczenie o licytacji

12 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r., o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), odbędzie się w dniu 27 czerwca 1933 r., o godz. 10-ej rano w Składnicy Skarbowej przy ul. Piotrkowskiej 278 sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1.	Różny towar bawełniany	—	—	oszacowany na zł.	514.44
2.	Towar bawełniany 60 sztuk	—	—	„ „	6000.—
3.	Różny towar bawełniany 54 sztuk	—	—	„ „	1500.—
4.	Maszyna do robienia foremek m. „Maxima"			„ „	2500.—
5.	Meble			„ „	680.—
6.	Różny towar bawełniany	—	—	„ „	595.—
7.	Towar surowy bawełniany	—	—	„ „	570.—

oraz druga licytacja w dniu 28 czerwca 1933 r. u niżej wymienionych płatników:

1.	Weikert Józef,	Brzozowa 18	Samochód i meble	oszac. na zł.	5950.—
2.	„Polon", Sp. z o. o.	„	12/16 urządz. biur. i maszyny	„ „	4905.—
3.	Sukc. Carla Ernesta	„	18 meble	„ „	720.—
4.	Fajflowicz Bracia	Piotrkowska 33	towary półwełniane	„ „	2200.—
5.	Wenske i Sztencel	Dąbrowska 63	cegła palona 55.000	„ „	4850.—
6.	Majssner Bracia	„ 30/32	„ niepal. 70.000	„ „	700.—
7.	Lasoń Roch	Rzgowska 108	węgiel	„ „	800.—
8.	Weber Abram	N.-Zarzewska 51	mąka pszenna i żytnia	„ „	840.—
9.	Rosicki i Ziółecki,	Rzgowska 90.	maszyny, drzewo i meble	„ „	5085.—
10.	„Standard", Sp. z ogr. odp.	Grabowa 5/7.	maszyny i pończochy	„ „	25.500.—
11.	Fiszer Zygmunt	Napiórkowskiego 70,	ozdoby do trumien	„ „	3.000.—

Kierownik Urzędu:
p. o. **A. Muszyński**
Asesor

UPORCZYWE ZAPARCIE
zaburzenia żołądkowe i przewodu pokarmowego, ucisk w żołądku, niesmak w ustach, mdłości, obstrukcję, leczą
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA,
wywołując łagodne i bezbolesne wypróżnienie
Cena pud. zł. 1.50, podw. pud. zł. 2.50.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Pokój ładnie umeblowany do wynajęcia Przejazd 25, sień A, parter, m. 2.

Do odstąpienia 3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami w centrum miasta. Oferty sub. „H. L".

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, gaz, elektryczność, gruntownie odremontowane. Zawadzka 9.

4 pokoje z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

ZDROJOWISKA

Uzdrowisko Powidz. Klimatycznie idealnie, nad olbrzymiem jeziorem położone uzdrowisko, otoczone lasami. Wymarzone warunki dla rekonwalescentów i osób nerwowo i fizycznie wyczerpanych. Wykwintna kuchnia, wioślarstwo, motorówki, polowanie na kaczki, wędkarstwo, kort tennisowy, siatkówka, plaża, radjo, koncert.

ŁOMNICA "Zdrój" Słoneczna, własny zarząd poleca pokoje, pierwszorzędne utrzymanie, — przy łazienkach — przystanku kolejowym, Popradzie, od 1 czerwca.

Pensjonat „Beskid" Żegiestów. Pokoje balkonowe, kuchnia wykwintna na żądanie djetyczna. Radjo, plaża, rzeka, woda mineralna na miejscu. Stolarski.

KRYNICA, Chrześcijański Pensjonat d-ra Łazarskiego, trzytygodniowy pobyt z kąpielami mineralnemi 280 zł., urzędnicy 250.

LETNISKA

BARDZO tanio umeblowane piękne letnisko folwarku Przygoń Kolumna. Autobusem przystanek Przygoń, biała brama.

Piękne letnisko z lasem we wsi Feliksinie, blisko Andrzejowa, tanio do wynajęcia. Wille Skonki Nr. 39.

ZGUBIONE DOKUMENTY

Ignacy Walicki, ul. Drewnowska 33, zgubił kwit kaucyjny Nr. 37451 na Zł. 15.—, wyd. w Elektrowni Łódzkiej.

Zaginęły 2 weksle in blanco z wystawienia Piotra i Janiny Siwek. Jeden na 300 zł. drugi na 200 zł. Powyższe weksle unieważniam. Piotr Siwek, Łódź, Sierakowskiego 27,

Zaginął kwit kaucyjny Nr. 61404 na nazw. Antoniego Karczewskiego, Podleśna 2, wydany przez Elektrownię Łódzką dn. 4-II-1930 r. na zł. 15.—

Janina Beszoner, Oddyńca 22, zgubiła dowód osobisty i akt ślubny.

Dnia 19 b. m. zgubiono w tramwaju Nr. 15 lub Nr. 4 czarną skórzaną teczkę z papierami i notatkami, nie mającemi dla kogokolwiek żadnej wartości prócz dla niżej podpisanego. Uprzejmie proszę znalazcę o oddanie zawartości za wynagrodzeniem pod adr. inż. L. Lubotynowicz, Przejazd 36.

Wolf Jakubowicz, zam. Brzezińska 9 zgubił kwit kaucyjny Nr. 73495 z dn. 29/IX — 31 r. na zł. 15.— wydany przez Elektrownię Łódzką

RÓŻNE

Do pielęgnowania chorych i położnic w miejscu jak i w okolicach, gruntownie wyszkolone pielęgniarki, masażystki i masażystów poleca znany w Polsce Związek pielęgniarek, Filja Łódź, ul. Piotrkowska 79, telef. 221—55. Dla ubogiej ludności bez różnicy wyznania pomoc pielęgniarska bezpłatna. Biuro czynne dzień i noc.

Baczność! wykonywam garnitury 55 zł. Palta 50, z własnemi dodatkami. Robota pierwszorzędna. Krawiec Kamiński, Napiórkowskiego 5, front II p.

Stanisławowi Nowakowi, Ruda Pabjanicka, Górna 4, skradziono akt hipoteczny Nr. 394 na nazwisko Michała Nowaka i różne rzeczy. Ostrzega się przed nabyciem.

Do akt. Nr. Km. 1093/33
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 96a na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29-go czerwca 1933 r. od godz. 11—13 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w domu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 18 składających się z biurka dębowego stażerki, dwu szaf dębowych: kozetki, kredensu dębowego, lustra trema, otomany i lampy wiszącej do elektryczności oszacowanych na łączną sumę 470 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 2 czerwca 1933 r.
Komornik (—) ST. GÓRSKI

Do akt Nr. 1750 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7, na mocy art. 602. 603. 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1933 r. o godz. 11-ej (nie później jednak nit w dwie godziny) w Łodzi, przy ul. Ogrodowej Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z 12 maszyn pończoszniczych mechanicznych, czynnych oszacowanych na łączną sumę Zł. 1000.—. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
Łódź, dnia 2 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Adam JAROSZYŃSKI

Do akt Nr. Km. 1329 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 28 czerwca 1933 r. od godz. 11 m. 30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi ul. Piotrkowska 111 składających się z fortepianu, ławek szkolnych, tablic, katedr, szafy, szafki i 2 biurek dębowych oszacowanych na łączną sumę 1600 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 czerwca 1933 r.
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1360 1933 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1933 r. od godz. 12 w poł. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 73 i 11-go Listop. 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maksa Blumenfelda i składających się z towaru koszulowego i mebli oszacowanych na sumę Zł. 730.—.
Łódź, dnia 6 czerwca 1933 r.
(—) Komornik JAN RZYMOWSKI

Nr. sprawy Z. 140/32. Odpis.

DECYZJA
w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 2 czerwca 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznem po rozpoznaniu sprawy odroczenia wypłat firmy „Teodor Hüffer"
postanowił:
1) zarządzić otwarcie postępowania układowego w niniejszej sprawie, 2) treść powyższej decyzji ogłosić w „Monitorze Polskim" oraz w pismach „Republika" i „Kurjer Łódzki", 3) pobrać od firmy „Fabryka Wyrobów Trykotowych i Pończoch Teodor Hüffer" tytułem zaliczki na ogłoszenia w pismach zł. sto pięćdziesiąt (150), 4) sprawozdanie nadzorcy sądowego firmy „Fabryka Wyrobów Trykotowych i Pończoch Teodor Hüffer" adw. Wacława Opalińskiego za miesiąc kwiecień 1933 r. przyjąć do wiadomości.
Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność
St. Sekretarz
(—) Tadeusz Cichecki.

Kto zdrowie szanuje, Ten **„OLLA"** kupuje!
„OLLA" PREZERWATYWY
Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

Doktór
KLINGER
spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 wiecz. W niedziele i święta od 10—12.

Dr. med.
R. AUGENFISZOWA
chor. kobiece i akuszerja
przyjmuje od 5—6 i 7—8 wiecz.
Śródmiejska 12, tel. 126-87.
i w lecznicy „VITA", Piotrkowska 45, od 3—4 i 6—7 wiecz.

Dr. Med.
Z. RAKOWSKI
11-go Listopada 9. Tel. 127-81.
Specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.
Przyjmuje od 12—1 i 5—7. Od 10—1 i od 2—3 w Lecznicy Zgierska 17.

Lecznica zębów i jamy ustnej
H. PRUSS
przeniesiona została na
ul. Piotrkowską 142

Lek. dent.
H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50.
Przyjmuje od 11—1 i 3—6.

Dr. med.
L. BERMAN
powrócił
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, tel. 149-07.
Przyjmuje od godz. 8-11 rano i od 4-8 w w niedz. i święta od 9—1 po poł.

DR. MED.
M. FELDMAN
akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

Doktór
REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.

PORADNIA Wenerologiczna
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór. W niedziele i święta od 9—2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11—4 przyjmuje kobieta lekarz.

OGŁOSZENIE.

Nadzorca sądowy firmy Icek Lajb Szajnfarber podaje do wiadomości, iż celem ustalenia listy wierzycieli, zgodnie z art. 40 Rozporz. Prezyd. z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. 3/28 poz. 20) wyznaczone zostały w porozumieniu z P. Sędzią Komisarzem terminy na dzień 11 i 12 lipca 1933 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.
W powyższych terminach wierzyciele firmy Icek Lajb Szajnfarber winni zgłosić swoje pretensje, przedstawiając odnośne tytuły wierzytelności.
Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Sekretarjacie Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w dniu 19 lipca 1933 r., a od tej daty, w myśl art. 42 powołanego wyżej Rozporz., osoby zainteresowane mogą zaskarżyć w terminie 7-dniowym postanowienie nadzorcy sądowego do Sędziego Komisarza, który spór ostatecznie rozstrzyga.
Rozstrzygnięcie Sędziego Komisarza nie pozbawia jednak prawa wytoczenia powództwa przed właściwy Sąd.
Nadzorca sądowy
Zygmunt Litauer
Łódź, Al. Kościuszki 69.

Nr. sprawy Z. 143/32. Odpis.

DECYZJA
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 2 czerwca 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznem po rozpoznaniu sprawy odroczenia wypłat firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Dobrzyka" Sp. Akc.
postanowił:
1) zarządzić otwarcie postępowania układowego w niniejszej sprawie, 2) treść powyższej decyzji ogłosić w „Monitorze Polskim" oraz w pismach „Republika" i „Kurjer Łódzki", 3) pobrać od firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Dobrzynka" Sp. Akc. tytułem zaliczki na ogłoszenia w pismach zł. sto piędziesiąt (zł. 150), 4) sprawozdanie nadzorcy sądowego firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Dobrzynka" Sp. Akc., adw. Stanisława Chomicza za okres czasu od 25 marca 1933 r. do 24 kwietnia 1933 r. przyjąć do wiadomości.
Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność
St. Sekretarz
(—) Tadeusz Cichecki.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 od 5—8 p. CENY LECZNICOWE.

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
mieszka obecnie na
ul. ZACHODNIEJ 59/a
Telef. 148-95.
przyjmuje od 2—3 po poł. i od 6—8 wiecz.

Dr. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. W niedz. i święta od 8—2.

Doktór
H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne
Piotrkowska 56,
tel. 148-62.
Przyjmuje codz. od 1½—4 ppł. i od 6—9 wiecz., w niedz. i święta od 10—1 w poł.
CENY LECZNICOWE.

Dr. Med.
L. RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
ul. CEGIELNIANA 8, Tel. 236-90.
godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 1297/33
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **deon Wąsowski,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1933 r. od godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 40 odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: 6 maszyn żelaznych mechanicznych do wyrobu pończoch oszacowanych na łączną sumę 900 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 17 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Leon WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. Km 1298/IX 33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 57 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27-go czerwca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 29 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy „National" niklowej czynnej w dobrym stanie i urządzenia sklepowego oszacowanych nałączną sumę 700 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 8 czerwca 1933 r.
Komornik (—) **Stanisław Przybora.**
Sprawa Kasy Chorych p-ko J. Hutnikowi

Do akt Nr. Km 1214/33 r. 15 rew.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 czerwca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 59 składających się kortu ubraniowego wełnianego oszacowanych na łączną sumę 2200 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 8 czerwca 1933 r.
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1235/IX 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 57 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28-go czerwca 1933 r. o godz. 13-ej w Łodzi przy ul. Brzezińskiej Nr. 81 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 35 skrzyń gwoździ, 10 worków cementu, 10 worków gipsu, toaletv, 2 szafek nocnych, szafy, stołu, stołu jadalnego, 4 krzeseł, stołu jadalnego dębowego, 5 krzeseł, fotelu, maszyny Singer, 2 wag, garderoby, o 4 drzwiach oszacowanych na łączną sumę zł. 622 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 9 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Stanisław PRZYBORA.

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44.
Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sprzątanie biur i pokoi.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW GUMKOWSKI.**
Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź Piotrkowska 195 (Karola 2).
Wydawca LEOKADJA STYPUŁKOWSKA.
Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW RACHALEWSKI.